



GAZETA CZASOPISMO REGIONALNE BIESZCZADKA

ROK XXV 16.01.2015 r. 2,00 zł (w tym VAT 5%) ISSN 1231-9333 INDEKS 323659

Baligród - Cisna - Czarna - Komańcza - Lesko - Lutowiska - Olszanica - Solina - Ustrzyki Dolne

dla dorosłych

PANEL PODŁOGOWY PŁYTA OSB DAB ANTYCZNY GR. 12 MM

GRUBOŚĆ 8MM

KLASA AK4

2,5M X 1,25M

21⁹⁹ 21/ST

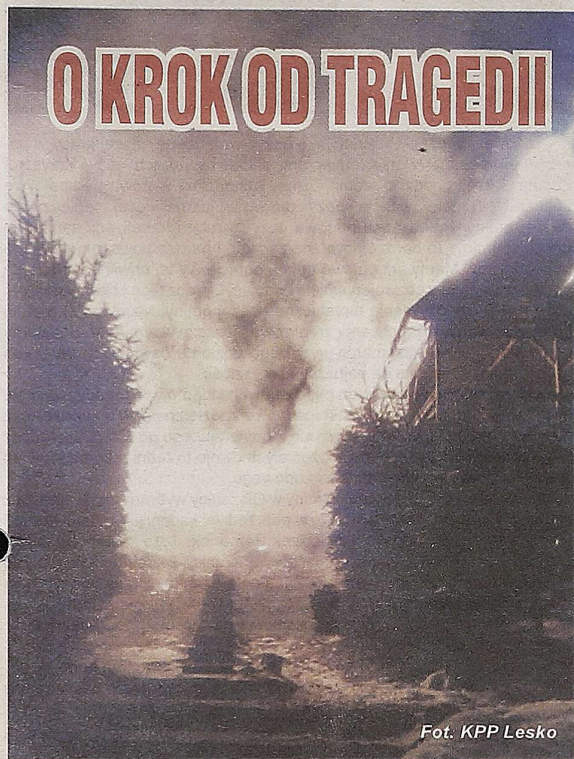
39⁹⁹ 21/ST

ABP PANELE, DOCIEPLENIA

Ustrzyki Dln. (za kinem)
ul. 29 listopada 31, tel. 461 23 94

REKLAMA NUMERU

PROMOCJA OBOWIĄZUJE DO WYCZERPIANIA ZAPASÓW



O KROK OD TRAGEDII

Fot. KPP Lesko

Wkrótce po nastaniu Nowego Roku doszło do groźnego pożaru w Wołkowi. Spowodował on dość duże straty materialne. Na szczęście ludzie wyszli zeń cało. A mogła to być najtragiczniejsza noc sylwestrowa w Bieszczadach.

Nad ranem w Nowy Rok - jak wynika z wstępnych ustaleń policji - w Wołkowi w jednym z domków letniskowych nad Jeziorem Solińskim od nieszczęsnego komina zaczął się pożar. W domku tym spało wówczas dziesięcioro mieszkańców Rzeszowa i okolic.

O tym, że nikt z nich w wyniku pożaru nie stracił życia, nie doznał oparzeń ani nie odniósł obrażeń, zdecydował właściwie przypadek. Jedna z kobiet w nocy przebudziła się i idąc za potrzebą do łazienki, poczuła dym. Obudziła pozostałych mieszkańców, którzy szybko opuścili budynek i telefonicznie powiadomili o pożarze straż pożarną i policję.

Nietrudno sobie wyobrazić, co mogłoby się stać, gdyby nikt nie zauważył w porę pożaru i ci ludzie nadal spaliby...

- Kiedy informacja o pożarze dotarła do komendy, nasi policjanci byli akuratnie na interwencji w Polańczyku - opowiada Katarzyna Fechner z leskiej KPP. - Bardzo szybko dotarli do Wołkowi. Jak tam przyjechali, pierwszy domek palił się bardzo mocno. Ludzie, którzy w nim nocowali, byli już na zewnątrz. Zdążyli tylko narzucić na siebie kurтки czy płaszcze. Reszta ich rzeczy pozostała w środku.

Od płonącego domku zajęł się ogniem sąsiedni budynek. Policjanci zaalarmowali śpiących w nim dziesięcioro mieszkańców Przeworska. Odsypiający zabawę sylwestrową turyści początkowo nie dawali wiary, że ich życie jest zagrożone i nie chcieli wychodzić. W końcu jednak policjantom udało się zmusić całą dziewiątkę do opuszczenia domku, który kilkanaście minut później palił się już na całego. Oprócz tego obudzono też i wyprowadzono z pozostałych domków jeszcze ok. 20 osób.

Obydwa domki letniskowe spłonęły doszczętnie. Właściciele oszacowali wartość każdego z nich na ok. 140 tysięcy złotych.

Policja prowadzi czynności, których celem jest ustalenie przyczyn tego pożaru.

CZARNA

Nie chcemy stać w miejscu
O fotel wójta gminy Czarna ubiegało się troje kandydatów. Spodziewano się, że prawdopodobnie do jego wyłonienia potrzebna będzie druga tura. Przewidywania te okazały się nietrafne.

s. 2

OLSZANICA

Bez siadania na laurach
Jedynym kandydatem na wójta gminy Olszanica w listopadowych wyborach samorządowych był jej dotychczasowy wójt Krzysztof Zapala. W głosowaniu poparło go 87,82% wyborców, co jest drugim wynikiem na Podkarpaciu.

s. 2

USTJANOWA

Trudno się z tym pogodzić
Rano 18 grudnia poszedł przygotowywać trasę na XXVIII Bieszczadzki Bieg Lotników. Swoją trasę i na swój bieg. Bo i jedno, i drugie to były jego pomysły, na których urzeczywistnienie nie żałował czasu i sił. Chciał obciążyć zwisające nad przecinką gałęzie. Spadł z drzewa. Mimo że wysokość nie była wielka, obrażenia, jakich doznał, okazały się śmiertelne.

s. 3

RÓWNIA

Nie tylko koni żal
Jedna z mieszkanki Równi 1 stycznia o godz. 00.01 powiadomiła telefonicznie Komendę Powiatową Państwowej Straży Pożarnej w Ustrzykach Dolnych o pożarze w tej miejscowości. W noc sylwestrową tuż przed północą zapalił się budynek gospodarczy. Budynek ten składał się ze stodoły i stajni.

s. 5

GORLICE

Z rekordową obsadą
Odbijający się w Gorlicach na pożegnaniu starego roku i powitanie nowego biegu należy do najpopularniejszych w kraju. Kiedy w ubiegłym roku wystartowała w nim rekordowa liczba prawie 500 biegaczek i biegaczy, wydawało się, że takiej frekwencji szybko nie uda się osiągnąć. Tymczasem w tegorocznym biegu liczba uczestników była jeszcze większa.

s. 13

Hotel i restauracja
Paweł
Nie Całkiem Święty

PROGRAM REGIONALNY

PODKARPAKIE

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2007 - 2013

Smerek 67, 38-608 Wetlina, tel.: 531-000-126
e-mail: biuro@pawelniecalkiemswiety.pl
www.pawelniecalkiemswiety.pl

FHU „ADAM”
ul. 29 Listopada 26, 38-700 Ustrzyki Dolne
tel. 13/461-24-54

plus+ CYFROWY POLSAT

**Tylko dla klientów
Cyfrowego Polsatu!**

Internet Power LTE
bez limitu za 29,95 zł/mies.,
a rozmowy i sms-y
bez limitu nawet za 1 zł/mies.

smart DOM

Promocja dostępna dla Abonentów posiadających inną usługę Plusa lub Cyfrowego Polsatu za min. 49.90 zł przez okres min. 60 dni. Szczegóły w regulaminach na www.cyfrowypolsat.pl i www.plus.pl

“PROFIL”
Sanok, ul Okulickiego 8
tel. 46 320 09

PRODUKCJA METALOWA

**OGRODZENIA
BRAMY
BALUSTRADY**

Projektowanie i kompleksowe wykonawstwo ogrodzeń

Nie chcemy stać w miejscu

O fotel wójta gminy Czarna ubiegano się troje kandydatów. Spodziewano się, że prawdopodobnie do jego wyłonienia potrzebna będzie druga tura. Przewidywania te okazały się niefortunne.



Nowy przewodniczący Rady Gminy Czarna (z lewej) z nowym wójtem
Fot. J. Matyja

Mieszkańcy gminy Czarna już w pierwszej turze zdecydowali, że na czele gminnej administracji stanie Bogusław Kochanowicz, rekomendowany przez KWW „Aktywni dla Bieszczad”. Za jego

kandydaturą zagłosowało prawie 70% wyborców.

Sytuacja naszej gminy nie jest łatwa - stwierdza Bogusław Kochanowicz. - Budżet na 2015 r. został przygotowany przez poprzedniego wójta i uzyskał pozytywną opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej. Jakichś wielkich zmian zrobić się nie da. Zaplanowano w nim dochody w wysokości 8 milionów 38 tysięcy złotych. Zadłużenie gminy na koniec 2014 r. wynosiło 2 miliony 980 tysięcy złotych. Na wydatki majątkowe mamy przewidziane prawie 374 tysiące złotych. Najważniejszą inwestycją w tym roku ma być budowa oczyszczalni ścieków dla osiedla w Michniowcu. Musimy spłacić część długu. Nie zamierzamy zaciągać nowych kredytów. Ale jak będzie taki program, który wpisze się w nasze plany i będzie można na jego realizację pozyskać wsparcie zewnętrzne, to będziemy szukać pieniędzy na wkład własny, bo nie chcemy stać w miejscu.

Nowy wójt powinien mieć oparcie w nowej radzie. W przypadku Czarna jest to rzeczywiście nowa rada, gdyż z poprzedniego składu wyborcy obdarzyli zaufaniem tylko dwóch radnych, a trzynastoro to właściwie samorządowi „debiutanci”.

Jedenaścioro radnych wywodzi się z komitetu, który wysunął kandydaturę Bogusława Kochanowicza na wójta. Oni też objęli kluczowe funkcje w Radzie Gminy Czarna. Jej pracą kieruje Jan Podraza. Jego zastępcą został Aleksander Lubaczewski. Na czele Komisji Rewizyjnej stanęła Katarzyna Sobiecka (troje pozostałych członków tej komisji to radni z ramienia Bieszczadzkiego Stowarzyszenia Samorządowego). Dorota Korzyk jest przewodniczącą Komisji Oświaty. Komisji Budżetowej przewodniczy Tomasz Kalamat. Na szefa Komisji Kierunków Rozwoju został wybrany Adam Piķula.

t. s.

Bez siadania na laurach

Jedynym kandydatem na wójta gminy Olszanica w listopadowych wyborach samorządowych był jej dotychczasowy wójt Krzysztof Zapała. W głosowaniu poparło go 87,82% wyborców, co jest drugim wynikiem na Podkarpaciu.



Fot. K. Dudzińska

Ten wynik można odczytać jako pozytywną ocenę naszej pracy w poprzedniej kadencji. Ale nie zamierzamy siadać na laurach - mówi Krzysztof Zapała. - Jeśli chodzi o środki unijne, wchodzimy w nową perspektywę finansową. Będziemy chcieli pozyskać w niej jak najwięcej pieniędzy dla naszej gminy. Przed nami budowa oczyszczalni i kanalizacji sanitarnej dla całej gminy. To bardzo poważne zadanie i bardzo poważnie do niego podchodzimy. Mamy już gotową dokumentację. W tej chwili dopinane są sprawy związane z pozwoleniami na budowę. Oprócz tego chcemy położyć duży nacisk na ożywienie turystyczne naszej gminy. Mamy w tej materii konkretne plany, które chcemy zrealizować jeszcze w tym roku. Będziemy także starali się o utrzymanie wysokiego poziomu oświaty. To są chyba najważniejsze zadania na najbliższą przyszłość.

Wójt olszanicki nie powinien mieć żadnych kłopotów w dogadywaniu się z radnymi gminnymi. W piętnastoosobowej radzie znalazło się bowiem aż trzynastu radnych, wywodzących się z popierającego go KWW Skuteczny Samorząd - Sprawna Gmina. Pozostałych dwoje to radni rekomendowani przez KW Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Na przewodniczącą Rady Gminy w Olszanicy wybrany został Tadeusz Darosz, który sprawował tę funkcję w poprzedniej kadencji. Pracami Komisji Rewizyjnej będzie kierował Franciszek Romanek. Jego zastępczynią jest Danuta Konopka. Na przewodniczącą Komisji Budżetu i Gospodarki Mieniem Komunalnym wybrano Wiesława Konika. Przewodniczącym Komisji Spraw Oświatowych, Społecznych i Obywatelskich został Radosław Kunach. Komisji Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska będzie przewodniczył Bogdan Jakiel.

Funkcję zastępcy wójta i sekretarza gminy pełni - podobnie jak w poprzedniej kadencji - dr Robert Petka. Nad gminnymi finansami nadal będzie czuwać skarbniczka Lucyna Weremińska.

t. s.

Możesz pomóc „Promykowi Nadziei”

Stowarzyszenie „Promyk Nadziei” z Ustrzyk Dolnych sprawuje codzienną opiekę nad niepełnosprawnymi dziećmi i wspiera ich rozwój. Codziennie pokonuje dziesiątki kilometrów, dowożąc podopiecznych na zajęcia. Dzień w dzień kursują pomiędzy powiatami leskim i bieszczadzkim oraz gminami Olszanica, Ustrzyki Dolne i Lutówka.

Aby działać, potrzebują sprawnego, bezpiecznego busa. Na jego zakup zbierają pieniądze na platformie crowdfundingowej wspieram.to.

Crowdfunding polega na finansowaniu pomysłów przez społeczność, która jest wokół nich zorganizowana lub po prostu chce pomóc w ich realizacji. To rozwiązanie niespotykane nigdy wcześniej w Polsce w działaniach fundacji korporacyjnych i tego typu konkursach grantowych. Autorzy inicjatyw społecznych mogą uzyskać dodatkowe fundusze od wszystkich tych, którzy zechcą wesprzeć ich pomysł.

Możliwość pieniężnego wspierania projektów trwać będzie do 31 stycznia 2015 r. Akcja prowadzona jest pod hasłem zamień głosy na pieniądze w myśl zasady „Bierzysz, ile zbierasz”.

Więcej informacji znajduje się pod adresami: todlamniewazne.pl/crowdfunding, wspieram.to/todlamniewazne. Dodatkowe informacje o inicjatywie „Promyk Nadziei” na: <https://wspieram.to/3146-promyk-nadziei-dla-dzieciakow.html>.

A. J.

Powiatowa zmiana warty Sprostowanie

Materiał „Powiatowa zmiana warty” („GB” 25/2014) dotyczył formowania się nowych władz w powiecie leskim. Napisałem w nim, że rządy przejęła nowa koalicja, tworzona przez pięcioro radnych z Prawa i Sprawiedliwości i czterech radnych z Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Stwierdziłem także, że do tej koalicji „doszłusowali jedynacy” - Wiesław Kuzio z KWW „Powiat Nasza Wspólna Sprawa” i Franciszek Krajewski z

KWW „Razem dla Samorządu”, który indywidualnie zrobił najlepszy wynik - 313 głosów”.

Ta ostatnia część informacji nie jest prawdziwa. W skierowanym do naszej redakcji mailu radny Franciszek Krajewski napisał, iż nie „doszłusował do obecnie rządzącej koalicji w powiecie leskim” i dodał, iż „był i jest w opozycji do władz aktualnie zarządzających powiatem leskim”.

Za rozminięcie się z prawdą radnego Franciszka Krajewskiego i wszystkich wprowadzonych tym stwierdzeniem w błąd przepraszam.

T. Szewczyk



Inicjatorzy i organizatorzy różnorodnych przedsięwzięć pamiętają o „GB” i zapraszają jej przedstawicieli do udziału w przygotowywanych przez siebie imprezach i działaniach.

W ostatnim czasie zaprosili nas m. in.:

- kierownik, pracownicy i uczestnicy Środowiskowego Domu Samopomocy w Ustrzykach Dolnych do ustrzyckiego ŚDS na Międzynarodową Wigilię;

- Papieskie Dzieło Misyjne Dzieci i Biuro Prasowe Konferencji Episkopatu Polski do sekretariatu KEP w Warszawie na konferencję „Kole-

nicy misyjni dzieciom w Indiach”; - Bieszczadzki Dom Kultury w Lesku do „małej galerii” BDK na wernisaż wystawy malarstwa Zbigniewa Zamolotki;

- komendant Placówki Straży Granicznej w Krościenku do siedziby PSG w Krościenku na spotkanie oplatkowe;

- Grupa Bieszczadzka GOPR, Urząd Miejski w Ustrzykach Dolnych i Ustrzycki Dom Kultury do Ustrzyckiego Domu Kultury na XI Przegląd Filmów Górskich;

- Sanocki Dom Kultury do SDK w Sanoku na otwarcie wystawy malarstwa Elżbiety Wesolki „Z życia i snów”;

- Pismo Samorządu Terytorialnego „Wspólnota” i Urząd Miasta Stołecznego Warszawy do Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie na konferencję „Początek kadencji. Obowiązki prezydentów, burmistrzów, wójtów, radnych, skarbników”;

- Ustrzycki Dom Kultury w Ustrzykach Dolnych do UDK na Popołudniowe Kolegdowanie „Tobie mały Panie”;

- Biuro Kongresu do Lubelskiego Domu Techniki na Polski Kongres Rolnictwa „Zdrowa żywność”;

- Gminne Centrum Kultury i Ekologii w Cisnej do Galerii „Przy Piętki” w Cisnej na wernisaż malarstwa Agnieszki Stowik-Kwiatkowskiej;

- Fundacja Karpacka Polska do Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Sanoku na seminarium podsumowujące staże w Szwajcarii, przeprowadzone w ramach projektu „Alpy Karpatom - program na rzecz uwolnienia potencjału ekonomicznego górskich obszarów Podkarpacia poprzez transfer praktyk szwajcarskich”;

- Hotel i Restauracja „Jaś Wędrowniczek” do „Jasia Wędrowniczka” w Rymanowie na spotkanie z Olkiem Ostrowskim „Zjazd na nartach z Cho Oyu”.

Zawsze chcemy z zaproszeń skorzystać. Nie zawsze możemy. Wszystkim ich nadawcom dziękujemy za pamięć.

Koleżance Stanisławie Urban
składamy wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

MEŻA

- pielęgniarki i położne
z SP ZOZ w Ustrzykach Dolnych

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość,
że 15 grudnia 2014 r. zmarła

Bożena Tkacz.

Córcie Kamili i jej rodzinie

składamy wyrazy
głębokiego współczucia i szczerego żalu

- kierownictwo oraz koleżanki i koledzy
z Komendy Powiatowej Policji

w Ustrzykach Dolnych

Rodzinie bliższej i dalszej, przyjaciółom,
sąsiadom bliższym i dalszym, paniom
z Oddziału Dziecięcego, koleżankom, kolegom
i wszystkim, którzy uczestniczyli w modlitwach
i ostatniej drodze naszej Mamy

ś. p. **APOLONII NAORECKIEJ**

składamy serdeczne podziękowanie

- córka **Aleksandra Halicka**
i syn **Roman Naorecki**

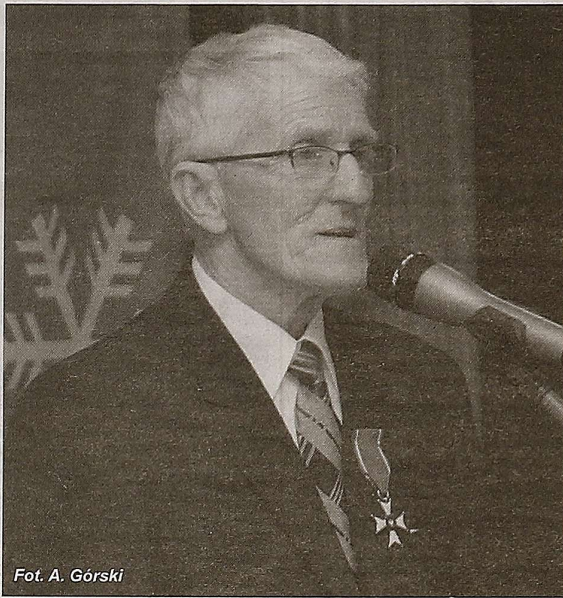
TRUDNO SIĘ Z TYM POGODZIĆ

- Dziękujemy Bogu za to, że byłeś wśród nas. Nikt się nie spodziewał, że tak nagle Najwyższy Pan wezwie Cię do Siebie. Choć trudno się z tym pogodzić, musimy to przyjąć - powiedział, żegnając Stanisława Nahajowskiego, dyrektor ustjanowskiej szkoły i wiceprezes Podkarpackiego Okręgowego Związku Narciarskiego Marek Kopnopka. Rzeczywiście trudno się z tym pogodzić...

Rano 18 grudnia poszedł przygotować trasę na XXVIII Bieszczadzki Bieg Lotników. Swoją trasę na swój bieg. Bo i jedno, i drugie to były jego pomysły, na których urzeczywistnienie nie żałował czasu i sił. Chciał obciążyć zwisające nad przecinką gałęzie. Spadł z drzewa. Mimo że wysokość nie była wielka, obrażenia, jakich doznał, okazały się śmiertelne. Na nic zdały się wysiłki medyków, na nic prawie godzinna reanimacja i śmigłowiec też był już niepotrzebny...

Odszedł człowiek nietuzinkowy - nauczyciel, wychowawca, dyrektor szkoły, trener, działacz sportowy, samorządowiec, zapalony narciarz i kolarz. Gdyby wyjąć to wszystko, czego był autorem lub współautorem, to nie tylko historia sportu w Bieszczadach, ale i baza sportowa byłaby o wiele uboższe. Pewnie też losy wielu ludzi potoczyłyby się inaczej, gdyby nie spotkali go na ścieżkach swojego życia.

Urodził się 3.01.1940 r. w Stryju. Kiedy miał 4 lata, jego rodzina ucieka stamtąd przed nacjonalistami ukraińskimi i schroniła się w podkrośnieńskim Wietrznie - rodzinnej wsi jego matki. Gdy uczęszczał do LO w Krośnie, zaczął uprawiać narciarstwo biegowe. Po maturze podjął naukę w Studium Nauczycielskim Wychowania Fizycznego w Raciborzu. Zimą



Fot. A. Górski

1959 r. podczas obozu treningowego w Komańczy poznał młodego nauczyciela wuefu z ustrzyckiego LO Kazimierza Sojkę. Potem ich losy się splęły i przez lata współpracowali, kładąc podwaliny pod rozwój sportu, szczególnie dyscyplin zimowych, w Bieszczadach. Półtora roku później w czasie zawodów lekkoatletycznych w Krośnie spotkał Franciszka Nowaka, wówczas jednego z czołowych ciężarowców i lekkoatletów województwa rzeszowskiego. Z czasem ich wspólne zamiłowanie do sportu i kontakty zawodowe przerodziły się w długoletnią przyjaźń.

Pod koniec nauki w Raciborzu wy-

ślał kilka listów z zapytaniem o pracę. Jeden z nich trafił do Inspektoratu Oświaty w Ustrzykach Dolnych. W odpowiedzi otrzymał ofertę pracy w szkole w Ropience. W czasie wakacji 1961 r. chciał sprawdzić, gdzie to jest. Do Olszanic dotarł pociągiem. Tutaj przesiadł się na rower. Droga była fatalna. Zrezygnował z jazdy do Ropienki i ruszył do Ustrzyk Dolnych. Gdy dojechał do Stefkowej, zobaczył w oddali Żuków i - jak wspominał po latach - widok tej góry zrobił na nim ogromne wrażenie.

Wtedy nie wiedział, że jeszcze tego samego dnia inspektor Leon Puszczalski proponuje mu pracę w

szkole w Ustjanowej. Nie wiedział, że ta góra będzie towarzyszyć mu przez wszystkie lata, że będzie ją co dzień widział z okien starej i nowej szkoły, ze swojego mieszkania i - zbudowanego kosztem wielu wyrzeczeń - domu. Nie wiedział, że spędzi u jej podnóża i na jej stokach mnóstwo godzin na lekcjach wychowania fizycznego i na treningach, że przepracuje na niej wiele dniówek przy budowie tras narciarskich i tworzeniu fundamentów stadionu zimowego.

To tutaj uczył się pod jego okiem biegania na nartach dziesiątki wychowanków. Naprawdę trzeba mieć trenerskiego nosa, ogromny zapał i właściwie podejście, by w tak niewielkiej szkółce nie tylko wyłowić tyle talentów, ale i aż tyle dzieci zachęcić się od niego hartu ducha, wytrwałości i pracowitości, co na pewno nieraz przysłużyło im się w życiu.

To spod Żukowa wyjeżdżał, by brać udział w biegach narciarskich w kraju i za granicą. Startował m.in. w Biegu Piastów, Jądzwingów i Gwarków. Biegał w Czechach, Niemczech, Finlandii, Estonii i - z czego był bardzo dumny - w Szwecji, uczestnicząc dwukrotnie w Biegu Wazów. Udział w masowych biegach narciarskich zainspirował go do zorganizowania podobnych zawodów w Bieszczadach. Także i tym razem dopiął swego. I Bieszczadzki Bieg Lotników odbył się 25 stycznia 1987 r. Jego uczestnicy biegli grzbietem Żukowa z Ustrzyk Dolnych do Czarnej. Później zawody te odbywały się na trasie biegowej pod Żukowem.

Gdyby nie on, tej trasy by nie było. Stanowiła jego oczko w głowie. Nie liczył godzin ni dni, dogadywał się z leśnikami, szukał sprzymierzeńców wśród mieszkańców Ustjanowej i we władzach samorządowych i sportowych. Nie patrzył na to, że jest prezesem POZN

i pracował na niej ciężko, zachęcając swoim przykładem innych...

To tutaj pod Żukowem zrodziła się także jego kolejna pasja - kolarstwo. Stało się to stosunkowo niedawno, bo pierwszy raz wsiadł na kolarkę w 1998 r. Po roku wystartował w Mistrzostwach Polski Masters w Krynicy. Kiedy kończyła się zima i „nartowanie”, zaczynało się „rowerowanie”. Brał udział w zawodach kolarskich na terenie całej Polski, zdobywając tytuły amatorskiego mistrza kraju i wygrywając Puchar Polski. Startował też z powodzeniem w Amatorskich Mistrzostwach Świata w Sankt Johann w Austrii. Za swój największy wyczyn kolarski uważał trzykrotny udział w wyścigu La Marmotte, którego trasa pokrywa się z najtrudniejszym etapem wyścigu Tour de France. Z dumą opowiadał także o swoim udziale w pielgrzymce kolarskiej do Watykanu i spotkaniu z Ojcem Świętym Janem Pawłem II w Castel Gandolfo. Dzięki jego zarządzeniu się bakcyłem kolarstwa Ustrzyki Dolne były wielokrotnie gospodarzem Górskich Mistrzostw Polski Masters w Kolarstwie Szosowym, a on był ich głównym organizatorem.

Z zawodów narciarskich i kolarskich przywiózł niezliczoną ilość medali i pucharów. Za swoją działalność sportową i społeczną otrzymał sporo odznaczeń państwowych i sportowych, okolicznościowych adresów i podziękowań. Jednak chyba najwyższą cenę sobie tytuł Honorowego Członka Polskiego Związku Narciarskiego, który - jako trzeci sportowiec na Podkarpaciu - otrzymał dwa miesiące temu podczas uroczystości z okazji jubileuszu 95-lecia PZN w Wiśle. Na ten tytuł zasłużył sobie jak mało kto. I to nie reprezentowaniem POZN jako jego wieloletni wiceprezes i prezes, ale swoją codzienną, mroźną pracą na rzecz rozwoju biegów narciarskich, narciarstwa alpejskiego i skoków narciarskich.

T. S.

Z niewymownym żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszego Kolegi, Przyjaciela i Mentora **Stanisława Nahajowskiego**. Nie było dziedziny życia społecznego, w której Stanisław by nie uczestniczył, zawsze pełen pasji i życzliwości dla innych. Temu, co robił, poświęcał się bez reszty. Tak było do ostatniego momentu życia.

Będzie nam Go bardzo brakowało... Rodzinie i najbliższym składamy wyrazy głębokiego współczucia
- koleżanki i koledzy
z *Bieszczadzkiego Stowarzyszenia Samorządowego*

Przepelnieni smutkiem odprowadziliśmy na miejsce wiecznego spoczynku **ś. p. Stanisława Nahajowskiego** - długoletniego nauczyciela, wychowawcę i dyrektora naszej szkoły, pełnego energii i pasji człowieka, który swoją pracowitością i zaangażowaniem w to, co robił, stanowił i stanowi wzór dla nas wszystkich.

Żonie i córce Zmarłego szczerze współczujemy

- dyrektor, nauczyciele, pracownicy i uczniowie
Szkoły Podstawowej w Ustjanowej Górnej

Z ogromnym żalem pożegnaliśmy

ś. p. Stanisława Nahajowskiego - radnego Rady Miejskiej w latach 1990-2002 i jej przewodniczącego w latach 1990-1994 i 1998-2002, doświadczonego samorządowca żywo zainteresowanego rozwojem naszej gminy i Bieszczadów, pasjonata sportu, wieloletniego wiceprezesa i prezesa Podkarpackiego Okręgowego Związku Narciarskiego, pomysłodawcę i budowniczego trasy biegowej oraz stadionu zimowego pod Żukowem

Przewodniczący Rady Miejskiej
Bogdan Ferenc
i radni Rady Miejskiej

Burmistrz ustrzycki
Bartosz Romowicz
i pracownicy Urzędu Miejskiego

Z ogromnym smutkiem pożegnaliśmy **ś. p. Stanisława Nahajowskiego** - nie tylko bohatera ogromnej ilości materiałów sportowych w naszym czasopiśmie, ale także jednego z najwierniejszych czytelników i przyjaciół naszej gazety.

Regularnie odwiedzał naszą redakcję, dzieląc się z nami swoimi sukcesami sportowymi, opowiadając o postępach prac na trasie biegowej pod Żukowem, o przygotowaniach do kolejnych zawodów, zapraszając na posiedzenia POZN czy na coroczne podsumowania sezonu...

Kiedy wychodził z redakcji 17 grudnia, złożył nam życzenia bożonarodzeniowe i - będąc w progu - dołożył jeszcze życzenia noworoczne, bo - dodał - „spotkamy się dopiero po Nowym Roku”. Nikt się nie spodziewał, że tego spotkania po Nowym Roku już nigdy nie będzie...

I jest nam z tego powodu niesamowicie smutno...

Żonie i córce szczerze współczujemy

- pracownicy i współpracownicy
„Gazety Bieszczadzkiej”

Z głębokim żalem pożegnaliśmy **ś. p. Stanisława Nahajowskiego** - wieloletniego prezesa Podkarpackiego Okręgowego Związku Narciarskiego, Honorowego Członka Polskiego Związku Narciarskiego, członka Komisji Rewizyjnej Polskiego Związku Narciarskiego, twórcę i komandora Bieszczadzkiego Biegu Lotników, zasłużonego trenera, sędziego i działacza narciarskiego.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy współczucia

- Zarząd
Podkarpackiego Okręgowego Związku Narciarskiego w Ustrzykach Dolnych

Wszystkim, którzy wspierali nas w tych najtrudniejszych chwilach, łączyli się z nami w żalu i modlitwie oraz tak licznie uczestniczyli w ostatnim etapie ziemskiej wędrówki

naszego kochanego Męża i Taty

ś. p. Stanisława Nahajowskiego z głębi serca dziękujemy

- żona i córka



KRONIKA POLICYJNA

Na ul. Unii Brzeskiej w Lesku 3 grudnia kierujący fiatem panda nie zachował bezpiecznej odległości od pojazdu poprzedzającego i najechał na tył volkswagena polo.

* Kierowca autobusu, zaparkowanego w Werlesie, 3 grudnia zawiadomił policję, że w nocy z 2 na 3 grudnia jakiś złodziej ukradł z autobusu 40 l paliwa wartości 149 złotych na szkodę firmy „Arriva” Sanok.

* W Glinnem 4 grudnia kierowca renaulta nie dostosował prędkości do warunków drogowych, na skutek czego utracił panowanie nad pojazdem, wpadł w poślizg, wjechał do rowu i uderzył w przepust.

* Na łuku drogi w Ustjanowej 4 grudnia kierujący fiatem mieszkańiec ustrzyckiej gminy nie zapanował nad samochodem na śliskiej nawierzchni jezdni, w wyniku czego wjechał do rowu.

* Kierujący fordem mieszkańiec gminy Ustrzyki Dolne 4 grudnia nie zachował bezpiecznego odstępu od pojazdu poprzedzającego i najechał na tył poprzedzającego BMW.

* Mieszkanica Hoczwi powiadomiła 5 grudnia leską KPP, że ktoś ukradł jej telefon komórkowy „Samsung Galaxy” wartości 1000 złotych.

* W ustrzyckim rynku 5 grudnia kierujący fordem mieszkańiec gminy Olszаницa podczas cofania na parkingu nie zachował należytej ostrożności, w wyniku czego uderzył w prawidłowo zaparkowane BMW, uszkadzając w nim zderzak.

* Na ul. Bieszczadzkiej w Lesku 5 grudnia kierujący fiatem punkto mieszkaniec Zawozu, skręcając w lewo, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu prawidłowo jadącemu nissanem primera mieszkańcowi Berezki, w wyniku czego doszło do zderzenia pojazdów.

* Mieszkaniec Wańkowej 5 grudnia zawiadomił policję, że wilki zaatakowały jego owce. Policjanci na miejscu ustalili, że to pies zgłaszającego mężczyzny zerwał się z łańcucha i pogryzł jedną z owiec.

* W Trzciancu 6 grudnia kierujący skodą mieszkańiec Ustrzyk Dolnych najechał na zwierzę leśne, które nagle wtargnęło pod pojazd.

* Na ul. Przemysłowej w Ustrzykach Dolnych 6 grudnia kierujący peugeotem mieszkańiec Ustrzyk Dolnych wjechał w psa, który nagle wbiegł pod samochód. W wyniku zderzenia czworonóg zginął na miejscu.

* Późnym wieczorem 6 grudnia mieszkaniec Leska powiadomił miejscową KPP, że osoby poruszające się samochodem zachowują się wobec niego agresywnie i straszą go nożem. Policjanci ustalili, że zgłaszający był w jednym z leskich barów. W stanie upojenia alkoholowego wyszedł z lokalu i się zagubił. Został przez policjantów odnaleziony i przekazany pod opiekę swoim znajomym.

* Wczesnym rankiem 7 grudnia policjanci patrolujący okolice Leska zauważyli w przydrożnym rowie leżące człowieka, który był - jak się okazało - mieszkańcem Berezny. Mężczyzna został odwieziony do miejsca zamieszkania.

* W Krościenku 7 grudnia kierujący volkswagenem mieszkańiec ustrzyckiej gminy nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze i na łuku drogi wpadł w poślizg, wskutek czego wjechał do rowu.

* Patrol drogowy z ustrzyckiej KPP 8 grudnia został skierowany na ul. Kopernika w Ustrzykach Dolnych, gdzie - jak wynikało ze zgłoszenia - kierujący peugeotem utrudnia wyjazd z tej ulicy. Policjanci na miejscu ustalili, że kierujący peugeotem Andrzej U. znajduje się w stanie nietrzeźwości. W wyдыхanym przez niego powietrzu stwierdzono 4,20 (!) promila alkoholu.

* Dyżurny KPP w Lesku 8 grudnia otrzymał zgłoszenie od komornika sądowego, że kiedy przeprowadzał egzekucję komorniczą w jednym z hoteli w Polańczyku, spotkał się z agresją ze strony jego właściciela. Policjanci ustalili, że komornik pomylił obiekty.

* Pod wieczór 8 grudnia na policję zadzwoniła mieszkanka Rudenki, powiadając, że do jej domu zapukał nietrzeźwy mężczyzna, który... był bez spodni. Kobieta nie wpuściła nieznanego. Mężczyzna „poszedł w górę wioski”. Policjanci ustalili, że mężczyzna został zabrany przez przejeżdżający przez wieś samochód.

* Mieszkaniec Huzel 9 grudnia zawiadomił leską policję, że jakiś złodziej z jego posesji ukradł rower górski „Scott” wartości ok. 1400 złotych.

* Na ul. Przemysłowej w Ustrzykach Dolnych 10 grudnia kierujący fiatem nie dostosował prędkości do warunków drogowych, w wyniku czego na łuku drogi doprowadził do zderzenia z prawidłowo jadącym oplem, prowadzonym przez mieszkańca Ustrzyk Dolnych.

* Mieszkaniec Werlasu 10 grudnia zgłosił policji, że z działki przyległej do Zalewu Solińskiego ktoś ukradł rowerek wodny, stanowiący jego własność.

* Kierujący oplem mieszkańiec Ustrzyk Dolnych 11 grudnia w Ropience nie dostosował prędkości do warunków drogowych, wskutek czego doprowadził do zderzenia z prawidłowo jadącym fordem, kierowanym przez mieszkańca Rzeszowa.

* Policjanci z KPP w Lesku ustalili, że w jednej z leskich szkół ponadgimnazjalnych przebywa nietrzeźwy uczeń. W wyдыхanym przez będącego mieszkańca powiatu bieszczadzkiego ucznia powietrzu stwierdzono 2,26 promila alkoholu.

* Recepcjonistka jednego z ośrodków wypoczynkowych w Polańczyku 13 grudnia zawiadomiła policję, że jeden z gości ośrodka, będąc w stanie nietrzeźwości, wszczął awanturę. Mężczyzna został zatrzymany do wytrzeźwienia.

* W Ustjanowej Górnej 14 grudnia kierująca skodą mieszkanka Leska wjechała na zwierzę leśne, które nagle wbiegło pod auto. Po zderzeniu zwierzę oddaliło się w nieznanym kierunku.

* Kierująca audi 80 mieszkanka Rudenki 15 grudnia w Olszаницy podczas włączania się do ruchu nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu prawidłowo jadącemu volvo, wskutek czego doszło do zderzenia aut.

* Na ul. Bieszczadzkiej w Lesku 15 grudnia kierujący seatem cordoba nie zachował bezpiecznej odległości od pojazdu poprzedzającego i wjechał w tył nissana.

* Patrol służby celnej z Krościenka 15 grudnia zawiadomił policję o podejrzeniu, że kierujący fiatem obywatel Ukrainy może znajdować się pod wpływem alkoholu. Badanie trzeźwości kierowcy fiata, przeprowadzone przez

patrol ruchu drogowego z ustrzyckiej KPP, potwierdziło zasadność tego podejrzenia. W wyдыхanym przez kierowcę fiata powietrzu alkomat wykazał 2,24 promila alkoholu.

* Policjanci drogowi z leskiej KPP 16 grudnia w Sakowczyku zatrzymali do kontroli renaulta megane, prowadzonego przez Mariana S. W wyдыхanym przez niego powietrzu alkomat wykazał 1,19 promila alkoholu.

* W Ustrzykach Dolnych 18 grudnia kierujący nissanem, skręcając w lewo, wymusił pierwszeństwo przejazdu na volkswagenie passacie, wskutek czego doszło do zderzenia pojazdów.

* Patrol ruchu drogowego z leskiej KPP, wykonując 19 grudnia czynności na terenie powiatu bieszczadzkiego, w Brzegach Dolnych zatrzymał do kontroli hondę, której kierowca popełnił wykroczenie. W trakcie kontroli okazało się, że w powietrzu wyдыхanym przez kierującego hondą jest 0,54 promila alkoholu.

* Wieczorem 18 grudnia w Dołtocy kierująca oplem omega podczas wyprzedzania nie zachowała dostatecznej ostrożności, wskutek czego doprowadziła do bocznego zderzenia z volkswagenem transporterem Straży Granicznej.

* Mieszkaniec Libuszy 19 grudnia zawiadomił leską policję, że w Zawozie z terenu jego działki nad Zalewem Solińskim ktoś ukradł łódź wiosłową wartości ok. 1500 złotych.

* Wieczorem 19 grudnia w Wetlinie policjanci zatrzymali mężczyznę, który w miejscu zamieszkania wszczął awanturę, niszczył sprzęt domowy i naruszył nietykalność cielesną żony. Awanturnik został przewieziony do Policijnego Dozoru Osób Zatrzymanych w Sanoku w celu wytrzeźwienia.

* Na ul. Osiedleńców w Lesku 21 grudnia kierujący land roverem nie dostosował prędkości jazdy do warunków drogowych i uderzył w zaparkowanego opla astrę.

* W Hoszowczyku 21 grudnia mieszkaniec tej wioski, wyjeżdżając volkswagenem z swojej posesji i włączając się do ruchu, nie udzielił pierwszeństwa przejazdu prawidłowo jadącemu fordowi, doprowadzając do zderzenia samochodów.

* Kierujący volkswagenem tuareg mieszkańiec powiatu lubońskiego 22 grudnia w Żłobku stracił panowanie nad kierownicą, w wyniku czego zjechał na przeciwny pas ruchu i doprowadził do zderzenia z prawidłowo jadącym volkswagenem polo, prowadzonym przez mieszkańca gminy Lutowiska.

* Mieszkaniec Sanoka 23 grudnia zawiadomił policję, że w Polańczyku z przystani nad Zalewem Solińskim ktoś ukradł na szkodę mieszkańca Dynowa łódkę wędkarską i rowerek wodny.

Policjanci ruchu drogowego z leskiej KPP 24 grudnia w Uhercach Mineralnych zatrzymali do kontroli opla astrę, kierowanego przez Kazimierza M. W wyдыхanym przez niego powietrzu znajdowało się 1,42 promila alkoholu.

* W Wigilię na ul. Fabrycznej kierujący volkswagenem passatem mieszkańiec Ustrzyk Dolnych nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu prawidłowo jadącemu jeepowi, prowadzonemu przez innego ustrzyczanina, w wyniku czego doprowadził do zderzenia samochodów. Sprawy kolizji i jego pasażerze udzielono pomocy medycznej.

* Mieszkanica Leska 25 grudnia poprosiła o pomoc policji, gdyż jej narzeczony wszczął awanturę i groził, że dokona samookaleczenia. Mężczyzna do wytrzeźwienia został zatrzymany w Policijnym Dozorze Osób Zatrzymanych w Sanoku.

* W Boże Narodzenie w Hoszowczyku pod volkswagenem passatą, prowadzonego przez mieszkańca ustrzyckiej gminy, wbiegła sarna. W wyniku zderzenia ze zwierzęciem auto zostało uszkodzone. Sarna zginęła na miejscu.

Gorączka handlowa

Funkcjonariusze Służby Celnej na przejściu granicznym w Krościenku uniemożliwili wprowadzenie do Polski 300 termometrów rtęciowych. Zakaz ich wprowadzania na rynek unijny obowiązuje od prawie 6 lat.



Fot. OC Krościenko

W godzinach popołudniowych 2 stycznia na przejściu granicznym w Krościenku celnicy z Granicznego Referatu Zwalczania Przemysłowej Służby Celnej wytypowali do kontroli szczególnie volkswagen passata, którym wjeżdżała z Ukrainy do Polski 41-letnia mieszkanka gminy Ustrzyki Dolne. Podczas przeprowadzania tej kontroli w jej bagażu podręcznym znalezionych zostało 300 rtęciowych termometrów lekarskich.

- Od początku kwietnia 2009 r. obowiązuje w naszym kraju zakaz wprowadzania do obrotu wyrobów, które zawierają rtęć - mówi jeden z króścienkich celników. - W tym przypadku mamy wyraźne naruszenie tego zakazu. Liczba termometrów jednoznacznie wskazuje, że były one przemycane do celów handlowych.

Jak się okazuje, przemyt termometrów jest bardziej opłacalny od przemytu papierosów. Na Ukrainie termometr można nabyć za niecałą złotówkę. W internecie termometry te można kupić najtaniej za pięć, sześć złotych. Zatem tzw. przebitka jest na nich wyższa niż na papierosach.

Podróżna, która przewoziła termometry, przyznała się, że jest ich właścicielką. Tłumaczyła się, iż nic nie wiedziała o tym, że nie wolno ich przewozić przez granicę.

Termometry zostały przez celników zatrzymane jako dowód w sprawie. O próbie ich nielegalnego wwiezienia do Polski powiadomiony został Państwowy Graniczny Inspektor Sanitarny. Właścicielce przemycanych termometrów grozi - oprócz ich utraty - kara grzywny, a nawet pozbawienia wolności do 2 lat (!).

h. t.

Policja zatrzymała graficiarza

Ustrzyccy policjanci zatrzymali młodego mężczyznę, który swoimi malunkami zniszczył elewację budynków mieszkalnych i obiektów handlowo-usługowych w Ustrzykach Dolnych. Ich właściciele wstępnie oszacowali szkody na ponad 15 tysięcy złotych.



Fot. KPP Ustrzyki D.

- W ostatnim czasie na wielu budynkach mieszkalnych i obiektach handlowo-usługowych w Ustrzykach Dolnych pojawiały się różnego rodzaju napisy, tzw. graffiti. Właściciele tych budynków wstępnie oszacowali straty na ponad 15 tysięcy złotych - mówi Dorota Głazowska-Krzywdzik z ustrzyckiej KPP. - Nasi policjanci rozpoczęli działania zmierzające do ustalenia sprawcy tych zniszczeń. Zebrany w sprawie materiał pozwolił na wytypowanie dwudziestotrzyletniego mieszkańca Ustrzyk Dolnych, który malując graffiti, pozostawiał swoistego rodzaju podpis.

W wyniku policyjnych działań autor tych malunków został ustalony i zatrzymany. Zgromadzony materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie mu zarzutu „zniszczenia mienia z rażącym lekceważeniem dla porządku publicznego”. Za ten czyn - jak poinformowano na policyjnej stronie internetowej - grozi mu kara nawet do 7,5 roku pozbawienia wolności.

h. t.

Nie tylko koni żal

Jedna z mieszkanki Równi 1 stycznia o godz. 00.01 powiadomiła telefonicznie Komendę Powiatową Państwowej Straży Pożarnej w Ustrzykach Dolnych o pożarze w tej miejscowości. W noc sylwestrową tuż przed północą zapalił się budynek gospodarczy. Budynek ten składał się ze stodoły i stajni.



Fot. KP PSP Ustrzyki D.

Po przyjeździe na miejsce strażacy odłączyli źródło prądu i podjęli działania gaśnicze w naturacji i obronie, chcąc przede wszystkim uratować tę część budynku, która jeszcze nie była objęta pożarem.

Jednak drewniana konstrukcja budynku i przechowywane na poddaszu siano sprawiły, że ogień szybko się rozprzestrzenił - mówi wicekomendant ustrzyckiej KPPSP Przemysław Kruk. - Prowadzenie działań ratowniczo-gaśniczych utrudniało także bardzo duże zadymienie.

Po dostaniu się do zgromadzonego na poddaszu siana przystąpiono do jego usuwania i dogaszania pożaru. Wskutek pożaru przepaliła się część konstrukcji dachu i podjęto decyzję o jej rozebraniu.

W trwającej ponad 10 godzin akcji ratowniczo-gaśniczej brało udział 24 strażaków. Na miejsce przybyło pięć pojazdów strażackich z ustrzyckiej KP PSP oraz jednostki OSP z Wojtkówki i Czarnej.

Jeszcze przed przybyciem strażaków właścicielka płonącego budynku podjęła próbę wypuszczenia z części stajennej znajdujących się w niej pięciu koni. Udało się uciec tylko jednemu z nich. Cztery pozostałe zginęły.

Ogień strawił m.in. znajdujący się wewnątrz budynku ciągnik rolniczy, wyposażenie warsztatu, elektryczną suszarnię do siana i dmuchawy do siana. Straty wstępnie oszacowano na 120 tysięcy złotych.

Przyczyna pożaru na razie nie została wskazana. Jej ustaleniem zajmuje się policja.

h. t.

Marihuana dobrze schowana

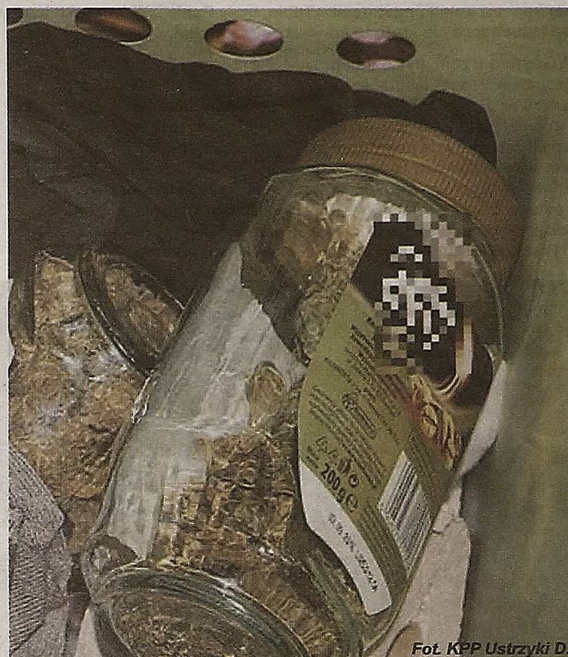
Ponad 200 porcji marihuany znaleźli ustrzyccy policjanci w mieszkaniu mieszkańca Ustrzyk Dolnych. Trzydziestodwuletni mężczyzna już wcześniej był notowany za przestępstwa narkotykowe.

Policjanci z ustrzyckiej KPP zatrzymali rowerzystę, którego podejrzewano o przewożenie w plecaku narkotyków. Podczas zatrzymania rowerzysty próbował uciekać i wyrzucił niewielkie zawiniątko. W zawiniątku tym znajdował się susz konopi.

W wyniku przeprowadzonego w mieszkaniu trzydziestodwulatka przeszukania policjanci znaleźli 214 gramów marihuany, która była przechowywana w słoikach po kawie. Część słoików była schowana w koszu z odzieżą do prania. Oprócz tego w mieszkaniu znaleziono jeszcze 12 sadzonek konopi i sporą ilość pieniędzy.

W sobotę 13 grudnia ustrzyczaninowi postawiono zarzut posiadania znacznej ilości środków odurzających. Grozi mu za to nawet do 10 lat pozbawienia wolności. To, że już wcześniej był notowany za przestępstwa narkotykowe, zapewne nie wpłynie łagodząco na wymiar kary.

- Obecnie wyjaśniane są wszystkie okoliczności tej sprawy - informuje Dorota Głazowska-Krzywdzik



Fot. KPP Ustrzyki D.

z KPP w Ustrzykach Dolnych. - Chodzi m.in. o ustalenie, skąd podejrzany miał narkotyki i gdzie miały one trafić. Policjanci spraw-

dają również, czy nie zajmował się rozprawdaniem środków odurzających.

h. t.

Narkotyki w dresie

W pokoju młodego mieszkańca Ustrzyk Dolnych policjanci z miejscowej KPP znaleźli 44 woreczki z narkotykami. Za posiadanie narkotyków dwudziestolletniemu ustrzyczaninowi grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności.



Fot. KPP Ustrzyki D.

Policjanci z wydziału kryminalnego ustrzyckiej KPP w wyniku przeprowadzonych czynności ustalili, że dwudziestolletni mieszkaniec Ustrzyk Dolnych może mieć narkotyki. Podczas przeszukania jego pokoju policjanci znaleźli 44 woreczki strunowe napełnione narkotykami o łącznej wadze blisko 33 gramów. Woreczki z zawartością schowane były w szafie w bluzie dresu. Oprócz tego w miejscu zamieszkania podejrzanego znaleziono także miniwagę, służącą do odważania porcji narkotyków, oraz pakiet pustych woreczków strunowych.

Dwudziestolatek 9 grudnia usłyszał zarzut posiadania środków narkotycznych. Przyznał się do zarzucanego mu czynu. Za posiadanie narkotyków grozi mu kara do 3 lat pozbawienia wolności.

Ustrzycka KPP pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Lesku prowadzi dalsze czynności w tej sprawie.

a. z.

Wigilia pograniczników

Przed Bożym Narodzeniem komendant Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej płk Piotr Patla, kapelani i przedstawiciele związków zawodowych odwiedzili placówki BiOSG, składając ich załogom życzenia świąteczno-noworoczne. Wspólne wigilie odbyły się także w bieszczadzskich placówkach SG.

W Placówce Straży Granicznej w Krościenku 17 grudnia na spotkaniu opłatkowym zebrał się funkcjonariusze i pracownicy cywilni. Wśród ich gości - oprócz komendanta, kapelanów i związków BiOSG - byli przedstawiciele władz samorządowych powiatu bieszczadzkiego i ustrzyckiej gminy, Oddziału Celnego w Krościenku, służb granicznych Ukrainy, Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Ustrzykach Dolnych, a także różnych instytucji, organizacji i firm współpracujących na co dzień ze Strażą Graniczną.

- To przejście jest bardzo ważne nie tylko dla regionu, ale i dla całej granicy wschodniej - mówił płk Piotr Patla. - Na przykładzie Krościenka pokazaliśmy, że z państwem niestowarzyszonej z UE możemy wspólnie pełnić służbę w jednym miejscu. Komendant główny SG



Fot. T. Szewczyk

gen. Dominik Tracz przedstawił zasady funkcjonowania tego przejścia w Brukseli. To stało się podstawą do zmian w kodeksie granicznym

prawosławnego i rzymskokatolickiego przyszedł czas na składanie życzeń i tamanie się opłatkami.

h. t.



KRONIKA POLICYJNA

* Mieszkaniec Leska 26 grudnia powiadomił miejscową KPP, że po wylamaniu skobla zabezpieczającego drzwi jego piwnicy ukradziono mu sprzęt treningowy, m.in. rower z trenerem, sztangi i ciężarki, wartości ponad 4000 złotych.

* Wieczorem 26 grudnia w Stefkowej kierujący oplem frontera podczas omijania na prostym odcinku drogi stracił panowanie nad pojazdem, zjechał do rowu i dachował.

* W Ustrzykach Dolnych 29 grudnia kierujący mitsubishi osiemnastoletni mieszkaniec Ustrzyk Dolnych nie dostosował się do znaku „ustęp pierwszeństwa przejazdu”, w wyniku czego doprowadził do kolizji z prawidłowo jadącym nissanem, kierowanym przez dwudziestotrzyletniego mieszkańca gminy Lutowski.

* Mieszkaniec Krzywego 27 grudnia zawiadomił leską policję o zagubieniu portfela z dokumentami (dowód osobisty, prawo jazdy, karta bankomatowa) i pieniędzmi (ok. 1500 złotych). Do utraty portfela miało dojść w Sanoku.

* Przed południem 30 grudnia na ul. Stawowej w Lesku kierujący peugeotem 206 nie dostosował prędkości do warunków drogowych, w wyniku czego stracił panowanie nad pojazdem, wjechał do rowu i dachował.

* W Czarnej Górnej 30 grudnia kierujący fiatem dwudziestodwulatek z gminy Czarna nie dostosował prędkości do warunków drogowych, wskutek

czego wpadł w poślizg i uderzył w prawidłowo jadącego volkswagena, kierowanego przez czterdziestodwuletniego mieszkańca tej samej gminy.

* Przed południem 31 grudnia w Stężnicy kierująca peugeotem 206 nie zachowała bezpiecznej odległości od pojazdu poprzedzającego i uderzyła w tył opla vectry.

* Mieszkanica Lisznej 31 grudnia po południu powiadomiła policję, że jej nietrzeźwy mąż grozi jej pobiciem. Mężczyznę osadzono w Policijnym Dozorze Osób zatrzymanych w Sanoku do wytrzeźwienia.

* W Cisnej 31 grudnia kierujący oplem astrą na łuku drogi nie dostosował prędkości do warunków drogowych, wskutek czego wpadł w poślizg, zjechał na przeciwny pas ruchu i uderzył w mitsubishi pajero.

* W Nowy Rok ok. godz. 1.30 do szpitala w Lesku zgłosił się dwudziestoczteroletni mieszkaniec Leska, który powiadomił, że podczas imprezy sylwestrowej na leskim rynku został pobity przez nieznanego mu mężczyznę. Poszkodowany doznał rozcięcia naskórka na czole.

* Również niedługo po przyjęciu Nowego Roku - 1 stycznia o godz. 1.37 - mieszkanka Polańczyka powiadomiła policję, że jej nietrzeźwy brat niszczy sprzęty domowe i grozi jej pobiciem. Dwudziestotrzyletniak spędził pozostałą część nocy sylwestrowej w policijnym areszcie.

ŚPIEWALI MAŁEMU PANU

Jak co roku w niedzielę pomiędzy Bożym Narodzeniem a Trzema Królami w Ustrzyckim Domu Kultury odbył się koncert kolęd i pastorałek „Tobie, mały Panie”. W tym roku jego wykonawcy byli bardzo zadowoleni, bo i słuchacze nie kryli, że koncert się podobał.

Gospodarzem był działający przy UDK zespół instrumentalno-wokalny „Berdo”, bo to jego szef i akordeonista Zbigniew Przybyta wpadł przed laty na pomysł zorganizowania kolędowania dla małego Pana. W tegorocznym koncercie – oprócz „Berda” – wystąpił zespół folklorystyczny „Bieszczadzki Dom” z Bandrowa Narodowego, chór z

całej rodziny Basia Oskorip, Michał Oskorip i Agnieszka Stadnik, przygotowany przez Barbarę Kamińską. Jej kolejny podopieczny Maciek Feculał z Ropienki, akompaniując sobie na gitarze, zaśpiewał „Hej, w dniu Bożego Narodzenia”.

Chór parafialny „od świętego Józefa Robotnika” zaśpiewał a capella „Przy onej dolinie”, „Jezu, śliczny

Kamińskiego, wyśpiewał „Kolędę najlepszą pod gwiazdą” ze słowami polonistki z ZSP 1 Małgorzaty Gergasz i muzyką gimnazjalistki z tej szkoły Gabrieli Strzemeckiej.

W repertuarze scholi z parafii Królowej Polski znalazły się kolędy „Bóg się rodzi”, „Mizerna, cicha”, „Jezu, śliczny kwiecie” i „Tryumfy króla niebieskiego”.



Fot. A. Górski

parafii pw. św. Józefa Robotnika w Ustrzykach Dolnych, schola z parafii pw. Najświętszej Marii Panny Królowej Polski w Ustrzykach Dolnych raz młodzi instrumentalniści i wokaliści.

„Bieszczadzki Dom” zaśpiewał pastorałkę „Dnia jednego o północy”, kolędę „Boże Narodzenie”, kolędę łemkowską „Stawa Bohu” i „Kolędę samborską”.

Po „Bieszczadzkim Domu” z kolędą „Dzisiaj w Betlejem” wystąpił ter-

kwiecie” i „Serca ludzkie się radują”.

Uczennica ustrzyckiego Zespołu Szkół Licealnych Natalia Winnicka ze Stefkowej przy wtorze gitary Marcina Kamińskiego z „Berda” zaśpiewała „Złotą Jerozolimę”. Przygotowana przez Janinę Malicką Julia Lachowska z ustrzyckiej „Jedynki” z tym samym akompaniamentem wykonała „Bosego pastuszka”. Kolejne uczennice „Jedynki” Kinga Bujak, Kinga Matyja i Emilia Kucab, również na tle dźwięków gitary Marcina

Zespół „Berdo” zagrał i zaśpiewał pastorałkę „Tobie, mały Panie”, od której wziął się tytuł koncertu, a także „Mizerna, cicha”, „Pastuszkowie, bracia mili”, „Bóg się rodzi”, „Gdy się Chrystus rodzi” i „Bracia, patrzcie jeno”.

Publiczność dopisała. Była pełna sala. Było dla kogo grać i śpiewać, co nas bardzo cieszy – podsumowuje jedna z uczestniczek koncertu.

h. t.

XIV Międzynarodowa Wigilia w ŚDS

W radosnej atmosferze

- Podnieś rękę, Boże Dziecię, błogosław ojczyznę miłą. Kończy się okres oczekiwania na przyjście Jezusa Chrystusa i za kilka dni będziemy przeżywać Boże Narodzenie - mówił ustrzycki dziekan ks. Roman Szczupak. - Bóg-człowiek, przychodząc na świat, przynosi ludziom miłość, radość, pokój i nadzieję. Niech te uczucia towarzyszą nam nie tylko w czas Bożego Narodzenia, ale i w całym Nowym Roku.



W Środowiskowym Domu Samopomocy w Ustrzykach Dolnych 19 grudnia na wigilijnej wieczery spotkali się - jak co roku - uczestnicy i ich najbliżsi, pracownicy ŚDS i związani z tą placówką wolontariusze. Ich gośćmi byli m.in. burmistrz ustrzycki Bartosz Romowicz, jego zastępczyni Ewa Sudoł, starosta bieszczadzki Marek Andruch i jego zastępczyni Katarzyna Sekuła, b. dyrektorka PUP Aleksandra Małek, kierowniczka

MGOPS Grażyna Lechowicz, kierowniczka PCPR Magdalena Wojtasik, przedstawicielka PUP Katarzyna Przybyta i prezes Podkarpackiego Oddziału Okręgowego Marceli Kuca.

Wigilia w ustrzyckim ŚDS była międzynarodowa nie tylko z nazwy. Uczestniczyli w niej bowiem - podobnie jak w wcześniejszych latach - delegacje ze Słowacji i Ukrainy. Wśród gości zagranicznych byli m.in. zastępczyni

primatora Giraltovec Slavka Vojčikova, reprezentanci Domów Służb Socjalnych z Giraltovec i z Kalinova, a także Asocjacji Inwalidów ze Starego Sambora oraz Towarzystwa Kultury Polskiej Ziemi Lwowskiej w Łanowicach.

- Święta to czas, który wszyscy chcemy spędzić w rodzinie w atmosferze radości, dobroci, uśmiechu - mówił burmistrz Bartosz Romowicz. - Życzę, abyście państwo poczuli atmosferę świąt, podsumowali mijający rok i wyznaczyli

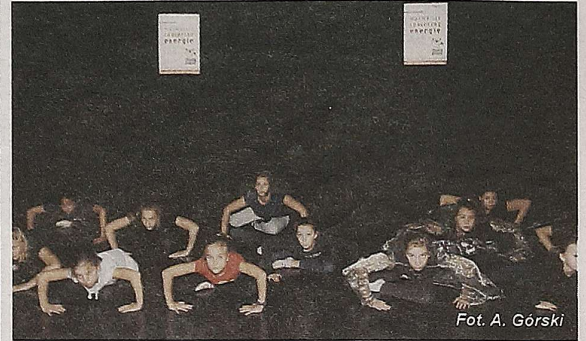
sobie cele na przyszły, a kiedy za rok znów się spotkamy, byśmy mogli powiedzieć, że te cele osiągnęliśmy.

Potem przyszedł czas na czytanie z Pisma Świętego opisu narodzin Jezusa Chrystusa, modlitwę, łamanie się opłatkiem wszystkich ze wszystkimi i składanie sobie wzajemnie życzeń, na wigilijną wieczery i na wspólne kolędowanie.

T. S.

Taneczna strefa wolności

W ostatnim kwartale ubiegłego roku ustrzyckie przedszkolaki i zespoły „Nemezis” uczestniczyły w warsztatach tanecznych. Zostały one przeprowadzone w ramach projektu „Strefa wolności - zatańcz z nami”, dofinansowanego z programu „Działaj Lokalnie VIII”.



Fot. A. Górski

Od października przez listopad i grudzień 2014 r. odbywały się warsztaty taneczne, w których uczestniczyły dwie grupy dzieci z Przedszkola Samorządowego nr 2 w Ustrzykach Dolnych oraz dwie grupy taneczne „Nemezis”, działające przy Ustrzyckim Domu Kultury.

Zajęcia prowadziła instruktorka tańca i cheerleaders Joanna Drozd z Ustrzyckiego Domu Kultury.

Grupy taneczne „Nemezis” zajmowały się głównie przygotowaniem nowego układu choreograficznego, który nawiązuje do walki dobra i zła. Zajęcia z przedszkolakami dotyczyły m.in. rytmiki, koordynacji ruchu, osłuchania się z muzyką - mówi Joanna Drozd. - Zajęciom na obu poziomach oprócz dużego zaangażowania towarzyszyła dobra zabawa.

Finał projektu będzie stanowił festiwal taneczny, który odbędzie się 30 stycznia w Ustrzyckim Domu Kultury (początek godz. 10.00). Uczestnicy projektu wystąpią na nim z nowymi układami tanecznymi. Na festiwal zostały zaproszone także inne zespoły taneczne z powiatu bieszczadzkiego. W sumie w przeglądzie weźmie udział 15 zespołów, w których tańczy ok. 250 młodych tancerzy.

J. C.

Dofinansowano ze środków Programu „Działaj Lokalnie VIII” Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności realizowanego przez Akademię Rozwoju Filantropii w Polsce oraz Fundacji Bieszczadzkiej - Ośrodka Działaj Lokalnie w Ustrzykach Dolnych w ramach Funduszu Grupy Partnerskiej „Zielone Bieszczady”



Działaj lokalnie

Fundacja Bieszczadzka

FUNDACJA AMERYKAŃSKA WOLNOŚCI POLISH-AMERICAN FREEDOM FOUNDATION

AKADEMIA ROZWOJU FILANTROPII W POLSCE

Trzy razy po pięć

W Ustrzykach Dolnych święty Mikołaj rozdawał prezenty w rytmie zumbi i bachaty. Blisko 70 uczestniczek i Mikołajkowego Maratonu Fitnessu spotkało się 6 grudnia w Hali Sportowo-Widowskiej im. K. Sojki, by promować aktywne spędzenie wolnego czasu, dbałość o zdrowie, smukłą sylwetkę i dobre samopoczucie.



Fot. T. Piorunik

Foto. Tadeusz Piorunik

Pięć prowadzących (H. Piorunik, A. Ciślik-Kaszany, A. Szczerbaty, K. Józefek, E. Zakrzewska) przez pięć godzin proponowały ustrzyckim „fitnessówkom” pięć różnych form fitnessu. W przerwach między poszczególnymi blokami organizatorzy zapewnili możliwość korzystania z darmowych usług kosmetyczki (U. Prasoł), dietetyczki (R. Kaszycka), brafitterki (B. Terpiłowska) oraz zapoznania się z ofertą stoisk firmowych „Oriflame” (K. Burzyńska, O. Cioć) oraz „Tupperware”.

Cała akcja udała się dzięki uprzejmości „Hotel Arłamów”, „Energy Fitness Club” z Sanoka, „Transmitel” z Ustrzyk Dolnych i Doroty Podstawek oraz sponsorów FH „Dar-Styl” (Dariusz Malicki) i Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej (Wiesław Jasiński). To największe w mieście nad Stwążem wydarzenie fitnessowe na fotografiach uwiecznił Tadeusz Piorunik i Bartosz Sopata - „Mega Studio” Lesko

- Wszystkie uczestniczki wykazały się wytrwałością i znakomitą kondycją. Atmosfera była wspaniała - podsumowuje szef ustrzyckiej hali Marcin Budzyk. - Już dziś zapraszamy na kolejny maraton, który odbędzie się z okazji Dnia Kobiet.

K. Józefek

BIESZCZADZKA BIBLIOTECZKA

Fascynująca wyprawa do świata roślin



Zastosowanie roślin może być różne. Są używane jako przyprawy kulinarne, są stosowane jako środki lecznicze w postaci tabletek, wywarów, syropów czy herbat, a w przeszłości były używane jako śmierniczośna broń w postaci zatrutych strzał i środek pozbawienia życia przeciwnika. Jedną z ofiar egzekucji za pomocą roślinnej trucizny był grecki filozof Sokrates, którego otruto szczawiolem, a nie - jak się powszechnie uważa - cykutą.

Te i inne informacje zostały zamieszczone w książce Adama Szarego „Tajemnice bieszczadzskich roślin wczoraj i dziś” z podtytułem „Gatunki dzikie, stosowane do celów: kulinarnych, leczniczych, obrzędowych, magicznych oraz w innym zakresie pożyteczne”.

„Nie chciałbym, aby książka odebrana była jako kolejny po-

radnik ziołolecznictwa, survivalu, a tym bardziej ezoteryki. Niech to skromne wspomnienie użytkowej wartości roślin stanowi raczej pretekst do emocjonalnego wejścia w przestrzeń każdej zielonej istoty. Może sam widok, dotyk i zapach wystarczy, by te zmysłowe doznania otwały nam drzwi do zapomnianego świata roślin” - pisze we wstępie Adam Szary, biolog, adiunkt w Ośrodku Naukowo-Dydaktycznym Bieszczadzkiego Parku Narodowego w Ustrzykach Dolnych.

Autor proponuje czytelnikowi odczytanie „fascynującej wędrówki w czasie”, która rozpoczyna się od opisu roli roślin w pierwotnych wierzeniach oraz magicznych i religijnych praktykach, prowadzi przez ich przedstawienia w dawnej i współczesnej sztuce malarskiej, rys historii ziołolecznictwa, przegląd roślin jadalnych

i trujących aż po „współczesne odniesienia do świata roślin”, czyli ich siedlisk (dzikich roślin o znaczeniu użytkowym), przygotowanie potraw (dzikie rośliny). W tej części publikacji znalazły się także - oprócz podstawowego kanonu pojęć związanych z biochemią roślin (wykaz najczęściej stosowanych haśel w opisach działania fitoterapii) - sposoby przygotowania ziół, ich zastosowanie w chorobach i występowanie w ekosystemach (z podziałem na gatunki rzadkie, chronione, pospolite i ekspansywne).

Na drugą część książki złożył się alfabetyczny przegląd roślin dawniej i dziś użytkowanych, czyli roślin o znaczeniu historycznym lub współczesnym, zarówno użytkowym, jak i kulturowym. Są one zestawione w języku polskim i łacińskim (na końcu książki zamieszczono spis opisanych gatunków i indeks nazw łacińskich). Zestawienie obejmuje ponad 600 gatunków (dokładnie 634), zilustrowanych barwnymi fotografiami. Przy każdej nazwie zamieszczone zostały hasła lub symbole, m.in. pomagające w odczytaniu informacji dotyczących stopnia rozpowszechnienia rośliny, jej toksyczności lub przydatności spożywczej, umocowania w ustawodawstwie i obecności w literaturze oraz sposobu wykorzystywania rośliny czy też jej funkcjonowania w kulturze (w tym ostatnim przypadku przy większości opisów zastosowano informacje o jadalności - „kuchnia”, sposobie przyrządzania - „przepis”, zastosowaniu w ziołolecznictwie - „apteka”, dawnym zastosowaniu magiczno-technicznym i symboliczno-religijnym - „historia”, praktycznym zastosowaniu - „inne zastosowania” i obecności gatunku w poezji, literaturze i sztuce - „kultura”).

WD

Adam Szary, *Tajemnice bieszczadzskich roślin wczoraj i dziś. Gatunki dzikie, stosowane do celów: kulinarnych, leczniczych, obrzędowych, magicznych oraz w innym zakresie pożyteczne, Wydawnictwo „Carpathia”, Rzeszów 2013*

Miroslaw Welz
Iwonicz-Zdrój

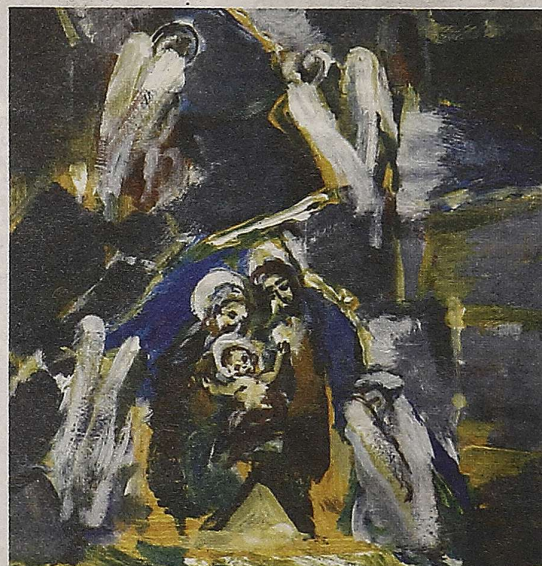
PASTORAŁKA

W ciepłym brzuszku Mamy
Śpi maleńki Bóg
Nie wie jeszcze wcale
Co Go czeka tu

Zanim się urodzisz
Zanim gwiazdy blask
Do Betlejem droga
Poprowadzi nas
Śpij Maleńki jeszcze
Niech Cię tuli sen
Kochające serce
Tuż nad Tobą jest

Nigdy już nie-będziesz
Beztroski jak dziś
Bogiem i człowiekiem
Trudno bywa być
Ale co tam kiedy
Od matczynych ust

Leci wprost do Ciebie
Uśmiech - Anioł Stróż



Ryc. Z. Zamołojko

Poranek w bibliotece

W Szkole Podstawowej w Hoczwi odbył się „Poranek w bibliotece” pod hasłem „Dorośli czytają dzieciom utwory Kornela Makuszyńskiego”. Spotkanie z dziećmi zorganizowały Biblioteka Pedagogiczna w Lesku ze Stowarzyszeniem „Edukacja i Rozwój”.



Fot. SEIR

Impreza odbyła się w ramach projektu „Makuszyński - pisarz uśmiechu”, dofinansowanego przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego z funduszu Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa. Dofinansowanie otrzymało Stowarzyszenie „Edukacja i Rozwój” z Leska.

W poranku wzięły udział maluchy z Samorządowego Przedszkola w Hoczwi i uczniowie klasy II ze Szkoły Podstawowej w Hoczwi. Dzieci wysłuchały fragmentów najbardziej znanych utworów Kornela Makuszyńskiego, które czytały Anna Domożyk, Danuta Biega i Irena Florczak. Później dzieci pracowały twórczo, kolorując malowanki. Każde z nich na koniec zajęć otrzymało drobny upominek.

W ramach tego projektu odbędzie się jeszcze spotkanie rodziców ze swoimi pociechami, na którym rodzice będą prezentować „Przygody Koziolka Matolka”

I. Florczak

Bieszczadzki Dom Kultury w Lesku
Mała Galeria BDK

zaprasza na wystawę p.t.

MALARSTWO ZBIGNIEWA ZAMOŁOJKO

- ARTYSTY MALARZA, POETY



Wernisaż

14 stycznia (środa) 2015 godz. 18:00

wystawa czynna do 17 lutego 2015

BIESZCZADZKI KALEJDOSKOP 2014



Fot. E. Marszałek

Wobec prątki są bezbronne. Badania trzech zubrów z zagrody aklimatyzacyjnej w Bukowcu wykazały, że są one zakażone grzybicą. Minister Środowiska 9 stycznia wydał zgodę na ich likwidację. Niespełna dwa tygodnie później zubry za pomocą środków farmakologicznych zostały „poddane eutanazji”. U wszystkich zabitych zubrów stwierdzono zmiany wskazujące na rozwijający się grzybiczy proces chorobowy.



Fot. T. Szewczyk

Karetka „full wypas”. Do ustrzyckiego pogotowia ratunkowego przed Wielkanocą dotarła nowa karetka pogotowia. Kosztowała ona 537 tysięcy złotych. Cena auta bazowego „Mercedes Sprinter” to 215 tysięcy złotych, zaś jego supemowoczesne wyposażenie kosztowało 322 tysiące złotych. Koszty zakupu samochodu, jego zabudowy sanitarnej i wyposażenia sfinansowała Fundacja TVN „Nie jesteś sam”.



Fot. BJO SG

Nielegalnie przez granicę. Funkcjonariusze z bieszczadzkich placówek SG zatrzymywali nielegalnych imigrantów głównie wiosną. W lutym pogranicznicy ze Stuposian namierzyli w pobliżu Dźwiniacza G. trzech Syryjczyków, którzy chcieli dotrzeć do Niemiec. Również Niemcy były celem trzech Afgańczyków - ojca i dwóch synów, których 26 kwietnia stuposiańscy strażnicy graniczni zatrzymali w okolicy Tamawy Niżnej. Trzy dni później funkcjonariusze z tej samej strażnicy dokonali zatrzymania trzech imigrantów. Nad ranem przejechali Ukraina i Azera, a wieczorem obywatela Rosji narodowości czecheńskiej. W maju zaś przy udziale naszych pograniczników zatrzymano w Wólce Kosowskiej 10 nielegalnych imigrantów z Wietnamu. Był to finał działań, które zaczęły się od wykrycia przekroczenia granicy niedaleko Artamowa.



Fot. T. Szewczyk

Ustrzycka Politechnika Dziecięca. Ustrzyki Dolne to trzecie miasto na Podkarpaciu, w którym odbywały się zajęcia Politechniki Dziecięcej. Zajęcia, prowadzone głównie przez pracowników naukowych Politechniki Rzeszowskiej, rozpoczęły się w marcu i trwały dwa semestry. Brali w nich udział uczniowie szkół podstawowych z terenu ustrzyckiej gminy. Interesujące wykłady, uruchamiające pasję poznawczą ćwiczenia i zajęcia laboratoryjne obejmowały przedmioty matematyczno-przyrodnicze.



Fot. T. Szewczyk

MAN dla straży. Ustrzycka straż pożarna wzbogaciła się o średni samochód ratowniczo-gaśniczy, dla którego samochodem bazowym jest MAN TGM. Ma on m.in. napęd 4 x 4, zbiornik wody o pojemności 2500 l, zbiornik środka pianotwórczego o pojemności 250 l oraz autopompę o wydajności 2500 l/min. Na jego wyposażeniu są m.in. zestaw narzędzi hydraulicznych, skokochron, zestaw ratownictwa wysokościowego, motopompa pływająca, linia szybkiego natarcia, działko wodno-pianowe, wentylator oddymiający i wyciągarka linowa. Auto z wyposażeniem kosztowało 870 tysięcy złotych.



Fot. KPP Lesko

Nagle i niespodziewanie. W Bieszczadach wskutek wypadków drogowych i utonięć straciły życie cztery osoby. W Czamej Dolnej 16 marca samochód BMW zjechał z jezdni, wjechał do rowu i dachował. Kierujący nim mężczyzna zmarł. Wieczorem 1 maja w Jeziorze Solińskim w pobliżu Olchowca utonął 45-letni mieszkaniec gminy Lutowska. Również wieczorem 11 lipca w Jeziorze Solińskim w rejonie Rajskiego utopił się 64-letni krakowianin. W nocy 2 grudnia na wyjeździe z Leska w stronę Sanoka wypadł z drogi i uderzył w drzewo volkswagen sharan. Kierujący nim 36-letni leszczanin zginął na miejscu.



Fot. TVP Rzeszów

Pożegnanie „analogówki”. Rewolucja cyfrowa na Podkarpaciu dobiegła końca 28 kwietnia. Za sprawą naziemnej telewizji cyfrowej można korzystać z czterech multiplexów. Bieszczady odbierają telewizję cyfrową dzięki nadajnikom na Jaworze nad Zalem Solińskim i na Suchej Górze k. Krośna oraz uruchomieniu doświetlaczy m.in. w Hoczwi, Solinie, Włokwi, Złatwicy, Polanie, Stuposianach, Zahoczewiu, Baligrodzie, Czamej, Lutowskach, Olszanczy, Trójcy, Cisnej, Kalnicy, Komańczy i Rzepedzi.



Fot. OO Krościenko

Bezłowy obrót towarowy. Celnicy z OC w Krościenku i funkcjonariusze z bieszczadzkich placówek straży granicznej zatrzymali duże ilości papierosów, które próbowano do Polski wnieść przez „zieloną granicę” albo nielegalnie wwieźć, wykorzystując różne skrytki w pojazdach. Oprócz papierosów rekwirowano także m.in. środki ochrony roślin, odzież obuwie, będące podróbkami znanych marek, medykamenty z wyciągiem z piżawek lekarskich i ekstraktom z koników morskich, hełmy i kamizelki kuloodporne oraz bursztyn.



Fot. Jacek Bis

Nie było żadnych szans. Od 14 maja do 17 maja w Polsce, głównie w Karpatach i na Pogórze Karpackim, wystąpiły bardzo obfite opady deszczu. W Bieszczadach ich apogeum przypadło na 15 maja. W ich wyniku najbardziej ucierpiała ustrzycka gmina. Strażacy byli wzywani do ratowania podtopionych urzędów, szkół, szpitala, sklepów, hurtowni i domów w Równi, Wojtkowej, Krościenku, Hoszowie, Bandrowie Narodowym, Wojtkówce, Stańkowej, Jureczkowej, Brzegach Dolnych, Moczarach, Liskowatym, Ustjanowej Górnej, Łodynie i Ustrzykach Dolnych. Straty w infrastrukturze gminnej zostały oszacowane na ponad 8,5 miliona złotych.



Fot. T. Szewczyk

Żeby słowo stało się ciałem. Możliwości realizacji „Programu strategicznego rozwoju Bieszczad” były zasadniczym tematem wyjazdowego posiedzenia Komisji Rozwoju Regionalnego Sejmiku Województwa Podkarpackiego. Posiedzenie to odbyło się 20 maja w pałacu w Olszanczy. Oprócz mocnej reprezentacji samorządu wojewódzkiego i wojewódzkiej administracji samorządowej uczestniczyli w nim przedstawiciele samorządów powiatu leskiego i bieszczadzkiego oraz samorządów gmin zrzeszonych w Bieszczadzkiem Związku Gmin Pogranicza.



Fot. T. Szewczyk

Dla dobra bliźniego. Trzy bieszczadzkie jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej obchodzili okrągłe jubileusze swoje istnienia. W maju strażacy ochotnicy z Ropenki świętowali 75-lecie swojej jednostki. O 10 lat młodsza jest OSP w Stefkowej, której jubileusz obchodzono we wrześniu. Na początku października zaś 90-lecie swojej jednostki OSP uczcili mieszkańcy Uherzec Minerlanych. Jubileusze były okazją do podziękowania strażakom za ich bezinteresowną służbę i do wyróżnienia najbardziej zasłużonych.



Fot. T. Szewczyk

Rozbudowa ruszyła. Gmina Cisna od lat przmyślała się do budowy nowej hali sportowej przy Zespole Szkół w Cisnej. Potem z tego pomysłu zrezygnowano i postanowiono rozbudować istniejącą salę gimnastyczną. Rozbudowa rozpoczęła się jeszcze przed wakacjami. Zasadnicze części „dobudówki” to sala gimnastyczna i jej zaplecze socjalno-sanitarne. Prace mają się zakończyć przed rozpoczęciem nauki w roku szkolnym 2015/2016.



Fot. T. Szewczyk

Na owoce trzeba poczekać. Przez dwa lata 234 uczniów 18 gimnazjów z 12 gmin, objętych działaniem Lokalnej Grupy Partnerskiej „Zielone Bieszczady”, uczestniczyło w projekcie „Młode Bieszczady”. Jego zasadniczym celem było zwiększenie aktywności obywatelskiej i wspieranie rozwoju społeczeństwa obywatelskiego. Było to przedsięwzięcie niezwykle ciekawe i pozytywne. Ale na jego najważniejsze owoce chyba trzeba będzie poczekać. Być może spośród uczestników tego projektu wyłonią się ci, którzy w nieodległej przyszłości wezmą bieszczadzkie sprawy w swoje ręce.



Fot. KWP Rzeszów

Najlepszy patrol na Podkarpaciu. O zwycięstwo w konkursie wojewódzkim „Patrol Roku 2014” walczyły 23 pary patrolowe z Podkarpacia. Policjanci sprawdzili się w trzech konkurencjach: strzelanie z broni palnej, test z wiedzy zawodowej i policyjny tor przeszkód, przygotowany na sali gimnastycznej. Zwyciężył duet z Komendy Powiatowej Policji w Ustrzykach Dolnych: post. Karol Dziewanowski i post. Robert Kustra.



Fot. Z. Martinger

Fajnie było! „Country w Bieszczadach”, które 4-5 lipca odbywało się w Lesku, należy uznać za udane. Ludzie dobrze się bawili. Pogoda się udała. Koncerty kończyły się grubo po północy. Przyjechało dużo motocyklistów z całej Polski. Zaproszono głównie zespoły mniej znane, by „dać im możliwość pokazania się leśkiej publiczności”, a publiczności umożliwić ich posłuchanie”. Zagrały i zaśpiewały m.in. „West Band”, „Cashflow”, „Jo & Lazy Fellow”, „The Reason”, „Droga na Ostrołękę”, „Old Wave” i „Konwój”.



Fot. J. Dołwa

Udane, chociaż trzynaste. W Lutowskach po raz 13 odbyły się Powojenne Targi Końskie. Ta największa i najstarsza impreza w gminie Lutowska 5 lipca zgromadziła liczne grono miłośników koni, lokalnych artystów i rękodzielników, turystów i mieszkańców Bieszczadów. Targi tradycyjnie rozpoczęła parada konna, w której wzięło udział 76 koni z 13 osób. W programie znalazły się m.in. prezentacje bieszczadzkich stadnin, pokazy użytkowania koni w Bieszczadach, pokazy hodowlane i hipoterapia. Dopelnienie stanowiły występy muzyczne i zabawa taneczna.

BIESZCZADZKI KALEJDOSKOP 2014



Fot. M. Scallina

Leśny cud. Lasy Państwowe i magazyn National Geographic zorganizowały ogólnopolski konkurs „Najpiękniejsze leśne zakątki Polski”. Jego celem było pokazanie bogactwa przyrodniczego polskich lasów i atrakcji turystycznych. W konkursie oddano 27 tysięcy głosów. Za najpiękniejszy leśny zakątek Polski uczestnicy konkursu uznali Ogród Dendrologiczny w Glinnej (Nadleśnictwo Gryfino). Na drugim miejscu znalazła się dolina Rabskiego Potoku (Nadleśnictwo Baligród).



Fot. J. Doliwa

Wizytówka gminy. Od kilku lat w Lutowskach w czasie wakacji odbywa się Dzień Żubra. Pomysłodawcy tej imprezy zapewne nie przewidywali, że stanie się ona jedną z wizytówek gminy. VIII Dzień Żubra odbył się 9 sierpnia. Zaczął się na strzelnicy myśliwskiej, gdzie rozegrano VII Bieszczadzki Turniej Strzelecki, Myśliwski Poker Strzelecki i zawody o tytuł Króla Dnia Żubra. Odbyły się też otwarte zawody w strzelaniu z broni pneumatycznej i z łuku. Miłośnicy szachów zmierzyli się w III Turnieju Szachowym o Puchar Nadleśniczego Nadleśnictwa Lutowska. Na stadionie przeprowadzono emocjonujące zmagania bieszczadzkich drwali. Przygotowano też kiermasz wytworów bieszczadzkich twórców. Na scenie wystąpiły m.in. kapeli „Na Drabini” z Ukrainy i zespół „Wolosatki”.



Fot. T. Szewczyk

Wzroście się udało! Pierwsze plany rozbudowy szkoły w Uhercach Mineralnych pochodzą z 1968 r. W ciągu następných kilkudziesięciu lat próby te podejmowano wielokrotnie. Zawsze jednak pojawiały się jakieś przeszkody i do rozbudowy nie dochodziło. Ale w końcu się udało. Nową część uherczańskiej szkoły oddano do użytku 5 września. Jej najważniejszym segmentem jest nowoczesna hala sportowa z szatniami, węzłami sanitarnymi, magazynkami itd.

Fot. źródło: <http://turniejmiast.zumi.pl/>

Ustrzyki w dziesiątce. Portal zumi.pl po raz drugi zorganizował w internecie „Turniej miast”. W zakończonym 6 listopada głosowaniu wzięło udział prawie 200 tysięcy internautów, którzy zgłosili do konkursu blisko 300 miast. W czołówce znalazło się sporo miast z Warmii i Mazur. Wygrała Gólpad przed Sejmiem i Szydłowcem. Ustrzyki Dolne zajęły dziesiąte miejsce. Lesko zostało sklasyfikowane na dwudziestą pierwszą pozycję.



Fot. T. Szewczyk

Otwarcie „Aquarius”. Od 12 lipca kryty basen „Aquarius” w Lesku jest dostępny dla miłośników wodnej rekreacji. Ale jego oficjalne otwarcie i poświęcenie odbyło się w przedostatni dzień lipca. Jest to obiekt na wskroś nowoczesny. Składa się z trzech części o różnych funkcjach (hala basenów, odnowa biologiczna i część administracyjno-usługowa). Zastosowano w nim różnego rodzaju nowe technologie, szczególnie jeśli chodzi o wykorzystanie energii odnawialnej.



Fot. GOKSiP Polańczyk

Amfiteatr nad jeziorem. W sierpniu oddano do użytku amfiteatr nad Jeziorem Solińskim w Polańczyku. Powstał on w wyniku wdrożenia projektu „Polańczyk i Schidnyca - wykorzystujemy nasz wspólny potencjał turystyczny i kulturowy”, który uzyskał dofinansowanie z Programu Współpracy Transgranicznej Polska - Białoruś - Ukraina. Głównymi częściami amfiteatru są scena o powierzchni 120 m² oraz widownia z 600 miejscami siedzącymi i ok. 5 tysiącami miejsc stojących.



Na razie nici. Gminy, które mają na swoich obszarach tereny chronione, od kilku dobrych lat ubiegają się o wprowadzenie subwencji ekologicznej. Starania te stanowią główny cel Stowarzyszenia Samorządów Polskich Współdziałających z Parkami Narodowymi oraz Samorządów Posiadających na Swym Terenie Inne Obszary Prawnie Chronione. Stowarzyszenie, któremu przewodniczy wójt gminy Lutowska Krzysztof Mróz, zabiega, by pieniądze dostawały te gminy, które mają tereny objęte wyższymi formami ochrony. Gdyby to rozwiązanie przyjęło, subwencje ekologiczne otrzymałyby wszystkie gminy bieszczadzkie. Jednak w 2014 r. sprawy nie udało się sfinalizować.



Fot. ze zb. OB TONZ

TONZ utytułowany. Podczas gali w Łazienkach Królewskich w Warszawie 18 listopada wręczono nagrody laureatom II Konkursu Strażnik Dziedzictwa Rzeczypospolitej. Nagrodę krajową dla instytucji i tytuł Strażnika Dziedzictwa Rzeczypospolitej otrzymał Oddział Bieszczadzki Towarzystwa Opieki nad Zabytkami w Ustrzykach Dolnych „za rewitalizację zabytków powiatów bieszczadzkiego i leskiego i opiekę nad nimi”. W uzasadnieniu napisano, że „dzięki działaniom Bieszczadzkiego Oddziału TONZ uratowano wiele lokalnych „perełek” architektonicznych” i „wzrosła także społeczna aktywność w dziedzinie ochrony zabytków, a mieszkańcy Bieszczad lepiej zrozumieli pojęcie „moje dziedzictwo kulturowe”.



Fot. T. Szewczyk

Jedna zósta gminy z nową siecią. W ostatnią niedzielę lipca w Wołkowyi odbył się kolejny Dzień Wilka. Imprezie tej towarzyszyło oddanie do użytku oczyszczalni ścieków z kanalizacją sanitarną. Było to wydarzenie ważne nie tylko dla mieszkańców Wołkowyi, ale także Rybnego, Górzanki i Woli Górzankiej, gdyż gospodarstwa z tych czterech wiosek korzystają z nowej sieci kanalizacyjnej. Budowa oczyszczalni i sieci kanalizacyjnej dla tych miejscowości kosztowała ponad 10 milionów złotych, z czego 4 miliony złotych stanowią dofinansowanie z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich.



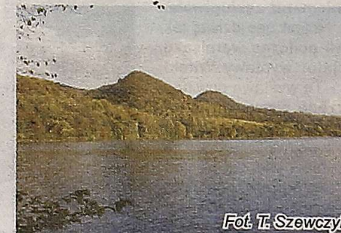
Fot. GOK Baligród

Szkoła z patronem. Szkoła Podstawowa w Baligródku od 1 września nosi imię św. Jana Pawła II. W uroczystości nadania imienia baligródzkiej szkole i przekazania jej sztandaru uczestniczyli uczniowie i ich rodzice, absolwenci, grono pedagogiczne i zaproszeni goście. Po Mszy św., której przewodniczył metropolita przemyski ks. abp Józef Michalik, w szkole odsłonięta została i poświęcona tablica upamiętniająca św. Jana Pawła II.



Fot. T. Szewczyk

Parkprzebudowany. Zakończyła się przebudowa „Parku pod Dębami” w Ustrzykach Dolnych. Pierwszą dużą imprezą w zmodernizowanym parku były dożynki gminne, które odbyły się 7 września. Jego przebudowa to owoc pozyskania przez ustrzycki samorząd wsparcia finansowego w ramach projektu „W poszukiwaniu wspólnych korzeni - tworzenie zaplecza turystyczno-rekreacyjnego poprzez modernizację „Parku pod Dębami” w Ustrzykach Dolnych (Polska) i „Parku Mieru” w Giraltovcach (Słowacja)”, realizowanego z programu Współpracy Transgranicznej Polska - Słowacja. Wykonane w 2014 r. prace kosztowały ponad 2 miliony złotych.



Fot. T. Szewczyk

„Błękitny San” przeszedł. Pod koniec roku negocjacje kontraktu terytorialnego dla województwa podkarpackiego znalazły się na finiszu. Na liście podstawowej znalazł się ważny dla całych Bieszczadów projekt „Błękitny San”. Mieszczą się w nim zadania zgłoszone przez gminy ze Związku Bieszczadzki Gmin Pogranicza. Dotyczą one poprawy stanu środowiska przyrodniczego w zlewni Sanu oraz rozwiązania w sposób skoordynowany gospodarki wodno-ściekowej i składowania odpadów na terenie Bieszczadów.



Fot. T. Szewczyk

Z rozszerzoną formułą. Dziewiętnaste sierpnia, znacznie różniły się od wcześniejszych. Rozbudowano je bowiem o leśnictwo i myślistwo. Po raz pierwszy odbył się też konkurs „Podkarpackie smaki myśliwskie”. Ponad 200 wystawców zaprezentowało bogaty wachlarz towarów: od maszyn rolniczych i sprzętu ogrodniczego przez ciasta, pieczywo i wędliny, sery, miody, nalewki, piwa, wyroby wikliniarskie i z bibuły, rzeźby, obrazy, biżuterię po nasiona, byliny, kwiaty i sadzonki krzewów i drzew. Przez dwa dni targom towarzyszyły występy artystyczne.



Fot. T. Szewczyk

Na progu do wieczności. Po 3 latach zakończyły się budowa i wyposażenie kaplicy cmentarnej na cmentarzu komunalnym w Brzegach Dolnych. Kaplica 2 września została uroczystie oddana do użytku i poświęcona. Nowa kaplica to dość duża (powierzchnia użytkowa 252 m²) i kosztowna (wartość kosztorysowa ponad 2,2 miliona złotych) budowla. W jej podziemiu zlokalizowano m.in. pokój pożegnania, komory chłodnicze, poczekalnię z szatnią, sanitariaty, pomieszczenia administracyjne, techniczne i gospodarcze. W części nadziemnej mieszczą się kaplica, zakrystia i hol.



Fot. KPP Lesko

Śmierć mieszkańca Olszanicy. Wieczorem 18 października zgłoszono zaginięcie 61-letniego mieszkańca Olszanicy. W jego poszukiwaniach brali udział policjanci, goprowcy, leśnicy, strażacy, mieszkańcy, a także pracownicy Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska z Krosna i pracownicy naukowcy z Instytutu Ochrony Przyrody PAN w Krakowie. Ok. południa 20 października niedaleko miejsca, gdzie dzień wcześniej doszło do ataku niedziwiedzia na goprowców, znaleziono ciało poszukiwanego. Po sekcji zwłok stwierdzono, iż „rany ujawnione na ciele 61-lataka nie wiążą się z działaniem zwierząt”. Przyjęto, iż najprawdopodobniej padł on ofiarą zabójstwa.



Fot. T. Szewczyk

Czas pokaże. Wybory samorządowe, przeprowadzone 16 i 23 października 30 listopada, przyniosły sporo zmian we władzach bieszczadzkiej jednostki samorządu terytorialnego. W obu powiatach - leskim i bieszczadzkiem - rządy przejęły koalicje, w których pierwsze skrzypce grają radni rekomendowani przez Prawo i Sprawiedliwość. We wszystkich gminach wyłonione zostały nowe rady. Doszło także do zmian wójtów gmin Baligród, Czarna i Solina oraz burmistrza Ustrzyk Dolnych. Czy będą to zmiany na gorsze, czy na lepsze, czas pokaże.

Po wielokroć waleczny (II)

Bez wątpienia jednym z najdzielniejszych i najbardziej zasłużonych dla Polski ustrzyckan był Zygmunt Csaadek. Ponieważ niedawno wypadła 100 rocznica wybuchu I wojny światowej, przypominamy jego sylwetkę, korzystając z materiału autorstwa niedawno zmarłego historyka regionalisty Edwarda Zajęca.



Zygmunt Michał Csaadek urodził się 20 lipca 1895 r. w Ustrzykach Dolnych. Tutaj spędził dzieciństwo i uczęszczał do szkoły powszechnej. Podczas nauki w szkole średniej w Samborze należał do Drużyny Strzeleckich Sokola i do Związku Strzeleckiego.

Na początku I wojny światowej Zygmunt Csaadek został wcielony do Legionów Polskich w Krakowie. Odbił wszystkie kampanie wojenne w II Brygadzie Legionów Polskich. Pełnił obowiązki dowódcy drużyny, później plutonu, a następnie kompanii. Przez krótki czas był adiutantem brigadierów Józefa Hallera. Po przegranej bitwie z Niemcami pod Kaniowem dostał się do niewoli. Pod Białą Cerkwią udało mu się uciec z transportu kolejowego. Przedostał się do Lwowa, gdzie werbował do polskich formacji żołnierzy, głównie oficerów, Polaków, którzy zdezertowali z armii austriackiej. Jego tajna działalność nie trwała długo, ponieważ został aresztowany przez austriacki wywiad wojskowy i osadzony w więzieniu we Lwowie.

W czasie rozbrajania armii austriackiej we Lwowie został zwolniony z więzienia. W obronie Lwowa objął dowództwo kompanii w I Pułku Piechoty Wilków Lwowskich. Po obronie Lwowa Zygmunt Csaadek został przeniesiony do dowództwa Grupy Szkolnej 6 Armii na stanowisko dowódcy szkoły podoficerskiej. W 1920 r. jako dowódca pułku marszowego brał udział w walkach z bolszewikami w składzie 12 Dywizji Piechoty.

W 1921 r. objął dowództwo samodzielnego batalionu 5 Pułku Strzelców Podhalańskich w Samborze. W 1924 r. został kwatermistrzem 26 Pułku Piechoty „Dzieci Lwowskich”. Od 1928 r. był zastępcą dowódcy 48 Pułku Strzelców Kresowych w Stanisławowie. W następnym roku objął stanowisko kierownika przysposobienia obronnego i wychowania fizycznego w dowództwie Okręgu Korpusu VI we Lwowie. Od 1931 r. dowodził 31 Pułkiem Legii Akademickiej w Warszawie. W połowie 1936 r. powrócił w swoje strony rodzinne, gdyż od 13 czerwca 1936 r. przejął dowodzenie 2 Pułkiem Strzelców Podhalańskich w Sanoku. Z tego stanowiska 1 grudnia 1938 r. przeszedł w stan spoczynku w związku z wyborem na posła z powiatów sanockiego, krośnieńskiego, leskiego i brzozowskiego.

Znowu wojna

Z chwilą wybuchu II wojny światowej został powołany do służby w Wojsku Polskim. Otrzymał rozkaz dowódcy DOK Przemysłu gen. br. Wierzykiewicza, aby po przeprowadzeniu ewakuacji Sanoka udać się do Rohatyna i zameldować się w nowo formowanej dywizji. Objął stanowisko dowódcy piechoty dywizyjnej w Armii „Karpata”. Na wschód od Stryja w

rejonie Żurawina kolumna wojska została zbombardowana. Płk Z. Csaadek został poważnie ranny w prawą nogę. Odwieziono go do Tarnopola i umieszczono w szpitalu polowym 504. Potem przewieziono go do Lwowa i tam był kilkakrotnie operowany przez prof. Grucę. W szpitalu przeleżał do marca 1941 r. (dwa i pół roku).

Po leczeniu jako inwalida (z prawą nogą krótszą o 6 cm) wobec braku środków do życia podjął pracę stróża nocnego w Przedsiębiorstwie Poszukiwań Naftowych w Synowódzku Wyznym.

Kara śmierci

Potem po wkroczeniu Niemców Zygmunt Csaadek pracował w tartaku w tej samej miejscowości. Od samego początku był jako podejrzany o współudział w przetrucianiu kurierów przez granicę węgierską poszukiwany przez gestapo. Został aresztowany 23 marca 1943 r. Osadzono go najpierw w więzieniu w Drohobyczu, a później przeniesiono go do Lwowa. Gestapo było dobrze zorientowane w jego dotychczasowej działalności, gdyż dysponowało aktami personalnymi Ministerstwa Spraw Wojskowych w Warszawie. Oświadczono mu, że za zatajenie stopnia oficerskiego, niezgłoszenie się do rejestracji, kontakty z zagranicą i przynależność do tajnej organizacji wojskowej zostaje skazany na karę śmierci.

Po kilku miesiącach trzymywania w celi śmierci we lwowskim więzieniu przy ul. Łąckiego doprowadzono go do komendanta więzienia, który odczytał mu decyzję, że na podstawie amnestii ogłoszonej przez führera zamienia się karę śmierci na bezterminowe przetrzymywanie w obozie koncentracyjnym. Po pewnym czasie został przewieziony do Majdanka, gdzie - mimo widocznego kalectwa - skierowano go do pracy w kotłowni. W Majdanku przebywał wspólnie z ks. Adamem Przetockim i Mikołajem Synowcem.

Na powrót w wojsko

Po wyzwoleniu Majdanka płk Zygmunt Csaadek, mimo ogromnego wyczerpania fizycznego, od razu zgłosił się do naczelnego dowódcy LWP Michała Roli Zymierskiego, dawnego oficera i starszego kolegi z II Brygady

Legionów Polskich. Po leczeniu został skierowany do powstającej 3 Armii, którą w Tomaszowie Lubelskim organizował gen. dyw. Karol Świerczewski. Tam też rozkazem dowództwa 3 Armii z 13 listopada 1944 r. został mianowany komendantem 3 Szkoły Oficerskiej Piechoty. Po likwidacji 3 Armii przydzielono go razem ze szkołą do 2 Armii LWP. Bezpośrednio po ofensywie styczniowej 1945 r. wraz ze szkołą oczyszczał w marszu z niedobitków niemieckich Lasy Spalskie, kierując się w rejon Tomaszowa Mazowieckiego.

Później z powodu złego stanu zdrowia przebywał w sanatorium w Ciechoćniku, pozostając w dyspozycji Naczelnego Dowództwa. Od 22 sierpnia 1945 r. przejął funkcję zastępcy dowódcy I Dywizji Piechoty im. T. Kościuszki.

Bez możliwości awansu

Służąc w Ludowym Wojsku Polskim, nigdy nie pogodził się z nowym ustrojem narzuconym przez ZSRR. Jego negatywne nastawienie do nowej władzy i nowego porządku zostało zauważone przez przełożonych. Dlatego m.in. nie został nigdy generałem, choć zgodnie z obowiązkami wówczas przepisami awansowano automatycznie każdego oficera wstępującego do LWP. Drugą okolicznością uniemożliwiającą mu karierę w LWP stanowiło to, że był praktykującym katolikiem.

Ze względu na zły stan zdrowia płk Zygmunt Csaadek został 3 grudnia 1945 r. zdemobilizowany. Miał niewielką rentę wojskową. Leczył się, by móc podjąć jakąkolwiek pracę. W 1948 r. zaczął pracować w Zarządzie DZBM we Wrocławiu, a od 1951 r. pracował we Wrocławskim Przedsiębiorstwie Geologicznym. W 1961 r. przeszedł na emeryturę.

Za swoje zasługi został odznaczony m.in. Krzyżem Srebrnym Wirtuti Militarii, Krzyżem Niepodległości, Krzyżem Oficerskim Odrodzenia Polski, siedmiokrotnie Krzyżem Walecznych, Złotym Krzyżem Zasługi, „Medalem X-lecia Odzyskania Niepodległości”, Medalem „Polska Swemu Obojczy za 1920 r.”, „Medalem Srebrnym za Długoletnią Służbę”, odznaczeniem francuskim „La Grande Guerre 1914-1918”, Komandorią Korony Belgijskiej, „Medalem za Długoletnie Pozycie Matrzejskie”, „Medalem za Wojnę 1939 r.” (pośmiertnie).

Płk Zygmunt Csaadek zmarł 1 sierpnia 1979 r. we Wrocławiu i tam został pochowany.

Edward Zajęc

Zabytek na stacji

A jednak wścibstwo bywa cnotą i zdarza się, że jest nagradzane. Choć może nie tyle wścibstwo, ile ciekawość oraz spostrzegawczość.

Na nieczynnej stacji kolejowej w Łukawicy próżno szukać osobliwości, chyba że za osobliwość uznać wątpliwą wartość smakowanie atmosfery beznadziei, spowodowanej decyzjami władz wyższego szczebla, które z uporem starają się udowodnić, iż kolej w Bieszczadach nie ma racji bytu. Rozglądając się jednak uważnie dookoła, można zobaczyć coś, co ponad wszelką wątpliwość jest zabytkiem techniki.



Fot. (wald)

Na dawnym placu za- i wyładunkowym znajduje się rampa, ułatwiająca przenoszenie towarów o większych gabarytach i wadze na skrzynia pojazdów, mających odstawić je do odbiorcy. Rampę tę ktoś kiedyś zabezpieczył przed uszkodzeniem, mocując na jej skraj coś w rodzaju listwy odbojowej. Użył w tym celu elementu o wyjątkowej trwałości: stalowej szyny, snadź wymontowanej wcześniej - zapewne z uwagi na stopień zużycia - z toru.

I właśnie ta szyna to szacowny zabytek. Nie trzeba się wiele nad nią zastanawiać, sama dostarcza niezbędną wiedzę. Na jej szyjce bowiem (szyjka to pośrednia część, łącząca główkę, po której toczą się koła, ze stopką, mocowaną do podkładów) widnieją wyraźne napisy, zdradzające pochodzenie. „Teplitz” - to nazwa producenta, huty w czeskiej miejscowości Teplice (polska wersja: Cieplice; nie mylić z polskim uzdrowiskiem Cieplice Śląskie - Zdrój), dziś nieistniejącej, kiedyś zaś, w austriackich czasach, należącej do rodziny Rothschildów. Widoczna obok liczba 86 to końcówka daty rocznej, czyli wyprodukowano ją w 1886 r. Ostatnie symbole oznaczają typ (8) oraz surowiec (stal).

Za ciekawostkę można uznać jeszcze warstwę stali na wierzchu główki, wyraźnie odznaczającą się od reszty szyny: nie jest to ślad regeneracji, lecz tzw. spływ, powstający na skutek nacisku kół pociągów, zwłaszcza ciężkich lokomotyw. W czasach, kiedy Pierwsza Kolej Węgiersko-Galicyska rozkwitała, spływy takie skuwano ręcznie, dziś usuwa się je poprzez szlifowanie.

Zabytkowa szyna, spełniająca od lat funkcję jakże odległą od pierwotnej, nie jest zapewne jednym z elementów najstarszego historycznie toru. Wszak linię, łączącą Stowację (a wtedy północny skraj Węgier) z Przemysłem, zbudowano w 1872 r., ale na pewno została przytwierdzona do podkładów w pionierskim okresie istnienia szlaku. Zasluguje więc na względy. Jednak kto i jak miałby je okazać? Przecież ze względu na wagę i długość trudno byłoby ją wymontować, jeszcze trudniej eksponować. Ale że taka osobliwość z austrowęgierskich czasów w Łukawicy przetrwała, warto chyba wiedzieć.

(wald)

Okazja nie do końca wykorzystana

W foyer Ustrzyckiego Domu Kultury przez prawie miesiąc - od 12 grudnia do 10 stycznia można było oglądać wystawę „Wielka Wojna 1914-1918 i później”. Niestety, zorganizowana dla upamiętnienia 100 rocznicy wybuchu I wojny światowej wystawa cieszyła się mniejszym zainteresowaniem, niż zasługiwała.

- Szkoda, że jest nas dzisiaj tak mało - mówił podczas wernisażu główny inicjator wystawy Witold Mołodyński. - Tę wystawę powinna obejrzeć przede wszystkim młodzież, bo nie ma za dużo materiałów o przebiegu I wojny światowej na naszym terenie i wiedza na ten temat jest dość ograniczona. A to przecież w wyniku I wojny światowej, w której wyniku doszło do klęski naszych zaborców, Polska jako niepodległe państwo wróciła na mapę Europy.

Na wystawę złożyła się część eksponatów, które wcześniej można było obejrzeć podczas podobnej ekspozycji w Lesku. Dzięki uprzejmości Bieszczadzkiego Domu Kultury udostępnione zostały antyramy z fotografiami i dokumentami ze zbiorów Danuty i Bolesława Baraniekich, Janusza Batora, Stanisła-

wa Macieli i Jerzego Wygody.

Leską część wystawy uzupełniono kserokopiami fotografii archiwalnych i kart pocztowych z różnych frontów I wojny światowej. Szczególnie wartościowe, jeśli chodzi o przybliżenie



Fot. T. Szewczyk

przebiegu wojny na terenie Podkarpacia, były to planse, na których wykorzystano materiały z wydanej przed dwoma laty przez Urząd Marszałkowski Województwa Podkarpackiego publikacji „Szlak frontu wschodniego I wojny światowej”.

Niezwykle interesujące były także te segmenty ekspozycji, które zarysowywały wojenne losy Ustrzyk Dolnych oraz ich mieszkańców. Przypominały one epizody z czasów wojny i bezpośrednio powojennych,

które dotyczyły miasta nad Strwiążem i jego okolic. Wśród nich znalazły się m.in. owacyjne powitanie we wrześniu 1914 r. w Ustrzykach Dolnych 5 tysięcy żołnierzy Legionu Wschodniego, rozbiście w styczniu 1915 r. w bitwie pod Lutowiskami kawalerii rosyjskiej, brawurowa akcja z listopada 1918 r. na stacji

ojca i stryja Witolda Mołodyńskiego. Obaj w 1912 r. zostali powołani do wojska austriackiego. Józef służył w artylerii polowej. Kiedy miał być zdemobilizowany, wybuchła wojna i musiał 4 lata na niej wojskować, m.in. na Bałkanach i we Włoszech. Z kolei Władysław wojna zastała w Legionach Polskich, w których szeregu brał udział w bitwach pod Lublinem, Dęblinem, nad Pilicą i Nidą, pod Limanową i w ofensywie pod Gorlicami, gdzie został ciężko ranny. W 1916 r. jako dowódca plutonu walczył nad Stryjem i Stochodem. Na skutek rozwiązania I Brygady w latach 1917-18 jako żołnierz austriacki walczył na froncie rumuńskim i włoskim. Po klęsce armii austriackiej pospieszył z ziemi włoskiej do Polski i bił się pod Lwowem i na Wołyniu jako dowódca artylerii pociągu pancernego „Odsiecz II”, a następnie w pociągu pancernym „Groźny” na froncie bolszewickim...

Większość obecnych mieszkańców Ustrzyk Dolnych wie, że ich miasto po powrocie do Polski w 1951 r. było niesamowicie zniszczone. Ale już chyba mało kto wie, że I wojna światowa także nie oszczędziła Ustrzyk Dolnych i w jej wyniku również miasto srodze ucierpiało. Widać to było choćby na fotografiach archiwalnych, które zaprezentowano na wystawie.

h. t.

HOROSKOP

BARAN (21.03. – 20.04.) Reszta stycznia dla Baranków będzie raczej okresem wyciszenia, spokoju i refleksji. Nie będziesz mieć ochoty na wzmogłą aktywność zawodową czy też towarzyską. Raczej będziesz spędzać czas we własnym towarzystwie, by skupić się na sobie i w samotności przemyśleć pewne kwestie. Okoliczności dadzą ku temu dużo okazji i możliwości, ponieważ raczej nie będą sprzyjać szybkiemu tempu spraw zawodowych i czy spędzaniu czasu na rozrywkach. Relaks przy muzyce, lektura książek lub spacer po lesie będą sprzyjać przemyśleniom i wywoływać refleksyjne nastroje.



BYK (21.04. – 20.05.) Przed uczuciowymi Bykami zapowiada się czas pełen emocji, zmiennych humorów i tzw. much w nosie. Zależą Cię fale różnych uczuć. Niestety, niezbyt dobrze będziesz czuł się i funkcjonował na co dzień w takich klimatach. Możesz być mocno zaskoczony ilością i intensywnością swoich odczuć i nie mniej zdziwiony tym, że nie do końca udaje się Ci okiełzać emocje. Dojdiesz do wniosku, że to nie Ty jesteś panem własnych uczuć. By odzyskać spokój i równowagę wewnętrzną, pozwól dojść do głosu tej nieco miększej części swojej osobowości.



BLIŹNIĘTA (21.05. – 21.06.) W najbliższym czasie Bliźniętom może mocno dawać się we znaki osłabienie, brak stabilności psychicznej oraz zmęczenie codziennymi kłopotami i problemami. W sprawach zawodowych, nawet przy zwiększonych nakładach pracy, wyniki będą Ci się wydawać mierne i niezadowalające. I rzeczywiście takie będą. Sprawy będą rozwijały się nieharmonijnie i z oporami, dlatego potrzebna Ci będzie wytrwałość, cierpliwość i silna wola. Popracuj nad odpornością psychiczną, aby w trudnych chwilach bez szwanku wybrnąć z kłopotów i nie dać sprowokować.



RAK (22.06. – 22.07.) W styczniu Raki powinny nieco uporządkować swoje sprawy, dokonać koniecznych wyborów i przeprowadzić radykalne zmiany. Jeśli teraz nie podejmiesz ryzyka i nie zdecydujesz o ważnych sprawach, to może się okazać, że niektóre decyzje zapadną za Twoimi plecami i będziesz od nich zależny, nie mając większego wpływu na dalszy rozwój wydarzeń. Nie wszystko będzie Ci wydawać się dobre i korzystne, ale pewne zmiany docenisz z perspektywy czasu. Zadbaj o dobre samopoczucie, ponieważ w obliczu takich wydarzeń możesz mieć nieco gorszy nastrój.



LEW (23.07. – 22.08.) Lwy w pierwszym miesiącu Nowego Roku nabiorą sił, wigoru i chęci do życia. Wykorzystaj tę wielokrotną energię maksymalnie i zacznij działać. Nie zabraknie Ci pomysłowości i wszystkie przedsięwzięcia będą szły jak po maśle. Pamiętaj jednak, że inni też mają prawo do własnego zdania i poglądów. Nie możesz im niczego narzucać, bo nikt nie lubi przymusu. Czasem warto iść na kompromis, choćby dla świętego spokoju. Skup się na sprawach praktycznych, przynoszących dochód, bo ostatnio nieplanowanych wydatków było sporo.



PANNA (23.08. – 22.09.) W drugiej połowie stycznia Panny będą musiały zmierzyć się z powszednią rzeczywistością, odnaleźć się w świecie realnym i zadać o podstawowe kwestie bytowe. Najwyższy czas, abyś wreszcie pozatławił zaległe, zeszłoroczne sprawy, które mają wpływ na codzienne funkcjonowanie. Pomimo że teraz wszystko może się wydawać trudne i uciążliwe, a we znaki dadzą się codzienne zobowiązania i domowe powinności, uda się wybrnąć z trudnych sytuacji i załatwić większość spraw. Uważaj na siebie, bo stresy mogą obniżyć Twoją odporność. Nie ślęcz tyle przed telewizorem.



WAGA (23.09. – 22.10.) Wagi w styczniu będą bardzo rozrywkowe i aktywne towarzyszko. Twój nastrój znacznie poprawi się, tryskać będziesz humorem i optymistycznie spojrzysz na wiele spraw. Chętnie teraz będziesz spotykać się ze znajomymi i przyjaciółmi i spędzać z nimi czas na rozrywkach. Ciągnąć Cię będzie do ludzi i zdarzeń kulturalnych. Kamawał to święty czas na kontakty towarzyskie, pogawędki i spotkania z przyjaciółmi czy wizyty na uroczystościach rodzinnych. Towarzyszyć będzie Ci radość i duży apetyt na zabawę. Nie przesadzaj z drinkami, bo ból głowy może być okrutny.



SKORPION (23.10. – 21.11.) W styczniu Skorpiony mogą narzekać na gorszą kondycję psychofizyczną i niezbyt radosny nastrój. Może Cię dopadać chandra i ogólne poczucie zniechęcenia do życia. Ze względu na okres spowolnienia, a nawet stagnacji w wielu sprawach, zarówno zawodowych, jak i osobistych, możesz stracić apetyt na życie i kwestionować słuszność obranego kierunku oraz celowość dotychczasowych działań. Może to, niestety, zaowocować pesymizmem i czarnowidzstwem na przyszłość. Spróbuj to przemóc! Nie lekceważ przeziębienia!



STRZELEC (22.11. – 22.12.) Strzelcy w drugiej połowie stycznia odczuwają wyraźny spadek energii vitalnej. Niestety, znaczne osłabienie fizyczne, niespodziewane infekcje, upierdliwe przeziębienia i zaniedbywane od dawna sprawy zdrowotne mogą Ci skutecznie utrudniać życie i znacznie ograniczać aktywność. Oszczędzaj siły! W miarę możliwości przedsięwzięcia wymagające dużego nakładu pracy przełoż na przyszłość. Zadbaj o ogólną kondycję organizmu. Pomocne w tym będą odpowiednia dieta, zioła, witaminy i naturalne środki wspomagające. Może wrócisz do sportu?



KŹIÓROROŻEC (22.12. – 20.01.) Dla Koziorożców trzecia dekada stycznia będzie przyjaznym, optymistycznym, pełnym uśmiechu okresem. Odczujesz poprawę samopoczucia, nastroju i przypływ pozytywnej energii. Zarówno w sprawach zawodowych, jak i w kwestiach osobistych czy towarzyskich może nastąpić pozytywny przełom, który przyniesie sukcesy, ważne osiągnięcia i zasłużone laury. Dzięki temu umocnisz swoje poczucie celu i docenisz wartość swoich priorytetów i zasad. To dobry czas na odkurzenie starych marzeń i planowanie dalszej przyszłości.



WODNIK (21.01. – 18.02.) Pozostała część stycznia raczej nie upłynie Wodnikom na przyjemnościach, hucznych zabawach czy atrakcjach kulturalnych. Raczej będziesz musiał skupić się na rutynowych obowiązkach, rozwiązywaniu problemów i załatwianiu już prawie przedawianych spraw. Możesz mieć przeświadczenie, że koło fortuny jest dla Ciebie niełaskawe, a szczęście bardziej sprzyja innym. Może dlatego nadszedł czas, abyś wziął własny los w swoje ręce? Będziesz mieć sporo okazji, by wykazać się zaradnością i przedsiębiorczością. Postaw na siebie i na samodzielność!

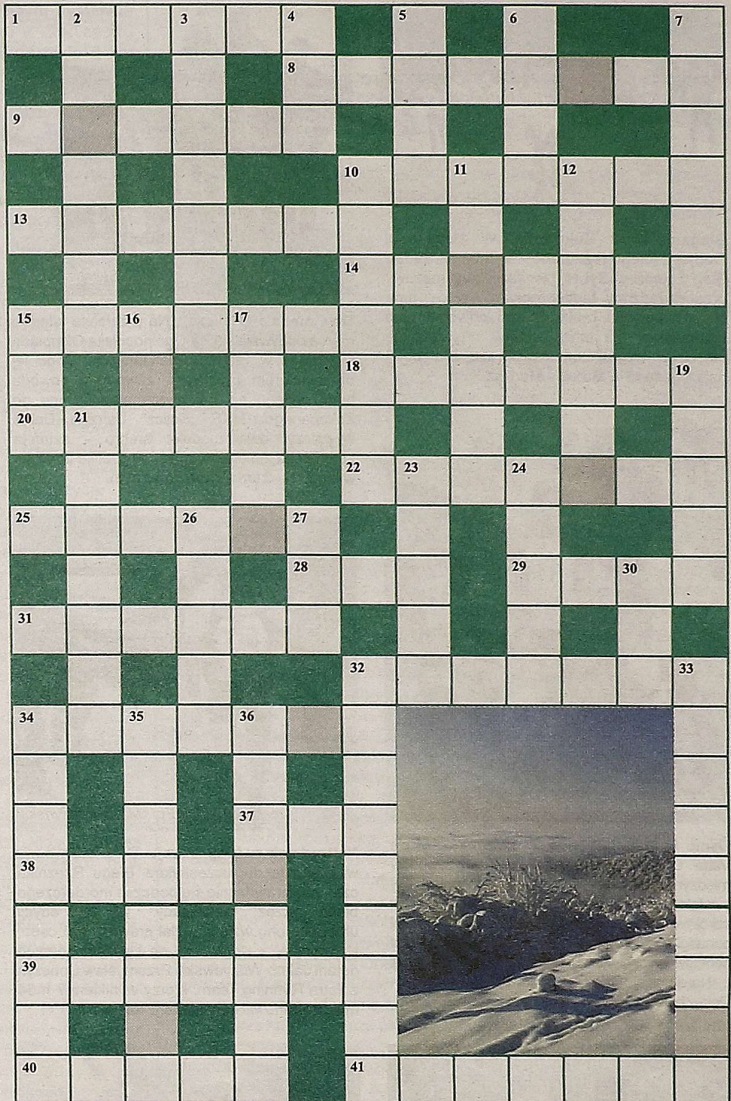


RYBY (19.02. – 20.03.) W styczniu Rybom mogą dezorganizować życie kłopoty zdrowotne, ogólne osłabienie i utrata wigoru. Być może będziesz zmuszony pofatygować się do lekarza i dostosować swój tryb życia do aktualnych potrzeb i możliwości swojego organizmu. Dotychczasowy sposób funkcjonowania może okazać się dla Twojego zdrowia zbyt destrukcyjny. W kwestiach zawodowych czeka Cię spowolnienie biegu wydarzeń. Być może niektóre Twoje działania okażą się niecelowe, dlatego eliminuj te, które są obciążone dużym ryzykiem, bo szkoda czasu i energii.



KRZYŻÓWKA

KUPON 567



POZIOMO:

1) rodzaj obudowy maszyny lub wyspecjalizowana formacja zbrojna; 8) wieś nad Sanem; 9) pseudo lidera KSU; 10) osada leśna w dolinie Solinki; 13) muz. określenie wykonawcze: łagodząc; 14) osoba zesłana na Syberię; 15) wieś w gminie Solina; 18) „zbuntowana” rzeka; 20) hit, szlagier; 22) najstarszy etap dziejów litosfery; 25) starogrecka skorupka do notatek; 28) niedawno się zaczął; 29) kul-szowy lub trójdzielny; 31) wyleci ptakiem, a wróci wołem; 32) dawniej o lotniku; 34) dawniej o atramencie; 37) jedna czwarta „Chłopów”; 38) organiczny związek chemiczny, będący produktem kondensacji kwasów i alkoholi lub fenoli; 39) wg słowiańskich podań ludowych: dusza dziecka, urodzonego z zębami i wcześniej zmarłego, przybierająca różne postaci i strasząca ludzi; 40) może uratować oskarżonego; 41) wieś nad Ostawą.

PIONOWO:

2) japońska wyspa na Oceanie Spokojnym; 3) presja, nacisk; 4) miasto uzdrowiskowe w Belgii; 5) mieszka tam ponad 11% Norwegów; 6) solistka zespołu „Maanam”; 7) „drygent” Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy; 10) wydzielony teren, zwykle z budynkiem mieszkalnym, stanowiący czyjąś własność; 11) rzeka we wschodniej Słowacji; 12) gatunek gryzonia z rodziny chomikowatych; 15) gatunek muzyczny powstały we wczesnych latach 70. XX w.; 16) budowla hydro-techniczna wybudowana w poprzek rzeki lub kanału piętrząca wodę; 17) nazwa kilku rodzajów jadownych węży z rodziny żrądnicowatych; 19) pasmo górskie z grupą Jaworników; 21) nieistniejąca wieś w gminie Czarna; 23) miejsce do przechowywania asów; 24) Ordonówna lub Bielicka; 26) część nóg parzystokopytnych zwierząt domowych; 27) tafla lodu na rzece lub jeziorze; 30) siedemnasta litera alfabetu greckiego; 32) statek o napędzie atomowym; 33) dawniej szlafrok; 34) zmiana zwykłego układu na odwrotny; 35) małe, częściowo wędrowne ptaki z rodziny pokrzewkowatych; 36) miasto nad Strwiążem.

Z liter znajdujących się w szarych okienkach należy ułożyć hasło (dwuwyrzowa bieszczadzka nazwa własna), będące rozwiązaniem krzyżówki. Rozwiązania prosimy nadsyłać pod adresem redakcji w ciągu 2 tygodni od daty ukazania się gazety. W losowaniu nagrody wezmą udział wyłącznie rozwiązania nadesłane na kuponach wyciętych z „GB”.

Fundatorem nagrody za rozwiązanie krzyżówki nr 567 jest „Gazeta Bieszczadzka”. Wyniki losowania nagrody za krzyżówkę nr 567 zostaną opublikowane w „GB” nr 2 (585).

W wyniku losowania nagrodę za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 566 otrzymuje **Barbara Gorczyca z Ustjanowej Górnej**.
Hasło krzyżówki nr 566 brzmiało: „Szczęśliwego Nowego Roku”.

BIESZCZADZKI KALEJDOSKOP SPORTOWY 2014



Fot. A. Górski

Bieganie pod Żukowem. W Ustjanowej Górnej 2 lutego rozegrano XXVII Bieszczadzki Bieg Lotników. Był to pierwszy bieg masowy przeprowadzony tamtej zimy w Polsce. Inne biegi z powodu braku śniegu odwołano lub przeniesiono na inne terminy. Rywalizację mężczyzn wygrał Bogusław Grac, a z kobiet najlepsza była Marcela Marcisz.



Fot. ZSP 2-NSS Ustrzyki D.

Ósme w kraju. W Łodzi 27 kwietnia odbył się Vena Cross Festival. Jest to finał zawodów międzynarodowych i finał ogólnopolski w sztafetowych biegach przełajowych uczniów szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych. We współzawodnictwie szkół podstawowych wystartowała sztafeta dziewcząt z Narciarskiej Szkoły Sportowej w Ustrzykach Dolnych. Ustrzyczanki zajęły ósme miejsce.



Fot. K. Lachowski

Drużynowy triumf „Halicza”. W Międzygórzu 26-27 lipca odbyły się Mistrzostwa Polski Młodzików, Juniorów Młodszych, Juniorów i Seniorów w Biegach Górskich. Wystartowała w nich 12-osobowa grupa biegaczy i biegaczki MKS „Halicz” Ustrzyki Dolne. Pięć osób rywalizowało w mistrzostwach kraju, a siedmiu w biegach dziecięcych. Indywidualnie największy sukces odniosła Edyta Bielec, zdobywając brąz w biegu junierek młodszych. Kolejne trzy miejsca obok podium zajęły jej klubowe koleżanki: Joanna Bielec, Martyna Lachowska i Justyna Augustyn. Dzięki bardzo dobrym wynikom junierek młodszych i dzieci „Halicz” zwyciężył w klasyfikacji klubowej.



Fot. A. Górski

Podsumowanie z jubileuszem w tle. W Hali Sportowo-Widowiskowej im. K. Sojki w Ustrzykach Dolnych 25 października odbyło się podsumowanie sezonu narciarskiego 2013/2014. Spotkanie to było jednocześnie jedną z form obchodów 95-lecia Polskiego Związku Narciarskiego. Podczas uroczystości wyróżniono najlepszych na Podkarpaciu zawodników i zawodniczki w narciarstwie biegowym i alpejskim oraz skokach narciarskich, a także uhonorowano odznaczeniami sportowymi najbardziej zasłużonych trenerów, sędziów i działaczy narciarskich.



Fot. NSS Ustrzyki D.

Dwa medale „Halicza”. Na przełomie lutego i marca odbywała się XX Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży w Biegach Narciarskich. Choć jej organizatorem był Śląsk, zawody z powodu braku śniegu na Kubalonce przeniesiono do Zakopanego. MKS „Halicz” Ustrzyki Dolne wywalczył dwa medale: srebro - sztafeta sprinterska junierek A, brąz - Andżelika Szyszka w biegu na 8 km stylem dowolnym.



Fot. M. Świerczyński

Najtrudniejszy bieg w kraju. Długi czerwcowy weekend to dla uczestników Biegu Rzeźnika czas na sprawdzenie się podczas morderczego biegu przez Bieszczady. W XI edycji ultramaratonu wzięło udział prawie 1200 osób. Najszybciej z Komańczy do Ustrzyk Górnych dotarł Jakub Wiśniewski i Przemysław Sobczyk z Tatra Running Team, którzy wynikiem 7 h 54 m 3 s ustanowili nowy rekord trasy.



Fot. T. Szewczyk

Znad Bałtyku pod Tarnicę. Z rampy promu „Bielik” w Swinoujściu 23 sierpnia zjechały na rowerach 173 osoby. Na przejechanie 1008 km przez całą Polskę i dojechanie do mety w Ustrzykach Górnych dano im 70 godzin. W regulaminowym limicie zmieściło się 157 uczestników i uczestniczek VIII Ultramaratonu Kolarskiego Bałtyk - Bieszczady Tour 2014. Pierwszy był gdańszczanin Remigiusz Omowski, który uzyskał czas 35 godz. 50 min., co jest nowym rekordem trasy. Najszybszą kobietą była warszawianka Agata Wójcikiewicz, która czasem 46 godz. 24 min. ustanowiła kobiecy rekord trasy.



Fot. UM Ustrzyki D.

Rocznica przy szachownicach. Blisko 50 szachistek i szachistów z Polski i Ukrainy 8 listopada wzięło udział w Międzynarodowym Turnieju w Szachach Aktywnych P-15. Zawody zostały zorganizowane w Ustrzykach Dolnych w ramach obchodów 96 rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Indywidualnym zwycięzcą turnieju został Daniel Kopczyk z „Parnasu” Stara Wieś. Z rywalizacji kobiet zwycięsko wyszła Marta Konik-Michalska z LKS „Mechanizator” Ustrzyki Dolne. Zwycięzcami drużynowymi w turnieju zostali szachiści „Polonii” Przemysł.



Fot. ze zb. I. Opalińskiej

Srebro w gigantcie. Gospodarzem XX Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Narciarstwie Alpejskim również był Śląsk. Jednak alpejczycki i alpejki, podobnie jak biegacze na nartach, walczyli o medale na Podhalu, bo w Szczyrku nie było śniegu. Z reprezentantów UKN „Laworta” Ustrzyki Dolne najlepiej spisała się Inga Opalińska, która zdobyła srebrny medal w slalomie gigantcie.



Fot. A. Górski

Sekunda od medalu. Ustrzyki Dolne 12 kwietnia były gospodarzem Mistrzostw Polski Młodzików, Juniorów Młodszych i Juniorów w Biegach Górskich na Krótkim Dystansie. Zawody przeprowadzono na trasie w parku „Pod Dębami”. Zgłosiło się 203 biegaczy i biegaczki z 11 województw. Z reprezentantów MKS „Halicz” Ustrzyki Dolne najbliższe podium była Edyta Bielec, która w biegu junierek młodszych zajęła czwarte miejsce, tracąc do zdobywczyni brązowego medalu 1 sekundę.



Fot. B. Szczurek

„Jawornik” skończył 35 lat. LZS „Jawornik” Czarna 12 lipca obchodził 35-lecie swojego istnienia. Pogoda nie do końca dopisała, ale za to uczestnicy jubileuszu nie zawiedli. Najbardziej zasłużonych działaczy uhonorowano odznaczeniami „Zasłużony dla Podkarpackiej Piłki Nożnej”. Brązowe odznaki otrzymali: Piotr Jaremczuk, Krzysztof Ogrodzki, Mirosław Rachwał, Leszek Skitał, Andrzej Sobiecki i Robert Szczurek, srebrne - Grażyna Kalamat i ks. Ryszard Szwał, a złote „ojcowie założyciele” Klubu Władysław Lorenc i Adolf Maciołek.



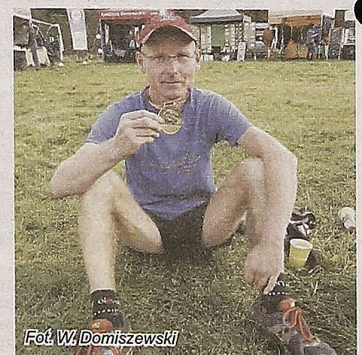
Fot. źródło: www.maratonypolskie.pl

Bieganie nad Gardą. Mistrzostwa Świata Juniorów Młodszych w Biegach Górskich odbyły się 29 czerwca we włoskim miasteczku Arco di Trento, położonym w pobliżu jeziora Garda. W sześciuosobowej kadrze Polski wystartowała Edyta Bielec z MKS „Halicz” Ustrzyki Dolne. Ustrzycka biegaczka zajęła 30. lokatę. Drużynowo polskie zawodniczki uplasowały się na 10. miejscu.



Fot. W. Domiszewski

Biegali, pływali i jeździli na rowerach. Przez dwa dni - 20 i 21 września - Orelec był miejscem festiwalu biegowego. W ramach I Zaporowego Maratonu odbyły się: triathlon, ultramaraton, półmaraton górski i nordic walking. Wzięło w nich udział 328 zawodniczek i zawodników. Najlepszym triathlonistą na dystansie 1/2 IM (1,9 km pływanie, 90 km jazda rowerem i 21,1 km bieg) został Maciej Chmura z Wrocławia. Z ultramaratończyków, którzy pokonywali 60 km, najszybszy był Tomasz Komisarz z Krasnego. Drugi przybiegł Ignacy Domiszewski z Ustrzyk Dolnych.



Fot. W. Domiszewski

Trasa była wymagająca. Blisko 500 zawodniczek i zawodników ruszyło na trasę II Ultramaratonu Bieszczadzkiego, który 12 października zorganizowano w Cisnej. Na przebiegnięcie ok. 53 km z przewyższeniem +/- 1500 m mieli 8 godzin. Do mety dotarło 464 uczestników i uczestniczek biegu. Pierwszy na „Orliku” w Cisnej zameldował się Jan Wąsowicz z Krakowa. Tuż za nim uplasował się Oskar Mikka z Bydgoszczy. Trzeci był Robert Faron z Kamienicy.



Fot. źródło: www.skokinarciarskie.pl



Są pierwsze punkty! Wysoka forma Eweliny Marcisz została dostrzeżona przez trenera kadry Janusza Krężeloka. Zawodniczka ustrzyckiego „Halicza”, będąca członkinią kadry młodzieżowej, została dokooptowana do kadry A-Mix i otrzymała szansę udziału w zawodach Pucharu Świata. W fińskim Kuusamo Ewelina Marcisz wystartowała w dwu biegach, mieszając się w czwartej dekadzie. Jeszcze lepiej wypadła w szwedzkim w Lillehammer, gdzie zajęła 29. miejsce w sprincie i 27. w biegu na 5 km stylem dowolnym.

Sensacyjny wicemistrz. Podczas Mistrzostw Polski w Skokach Narciarskich, rozegranych 23 grudnia w Wiśle-Malince, 19-letni Adam Ruda z ZTS „Zakucie” Zagorz wywalczył srebrny medal. Lepszy od niego był jedynie Piotr Żyła. Zagórski skoczek, który w ubiegłym sezonie został powołany do kadry juniorów, po pierwszej serii skokiem na odległość 110,5 m zajmował 10. lokatę. W drugiej serii osiągnął 127 m i wskoczył na drugi stopień podium. Jego srebro to pierwszy medal wywalczony w mistrzostwach kraju przez skoczka z Podkarpacia.

XXIV Gorlicki Bieg Sylwestrowy

Z rekordową obsadą

Odbywający się w Gorlicach na pożegnanie starego roku i powitanie nowego biegu należy do najpopularniejszych w kraju. Kiedy w ubiegłym roku wystartowała w nim rekordowa liczba prawie 500 biegaczy i biegaczki, wydawało się, że takiej frekwencji szybko nie uda się osiągnąć. Tymczasem w tegorocznym biegu liczba uczestników była jeszcze większa.



Fot. Źródło: www.terazgorlice.pl

Uczestnicy biegu gorlickiego mają tradycyjnie do wyboru dwa dystanse: 10 km i 5 km. Mimo że w ostatnim dniu tego roku było

dość mroźno, na start zdecydowało się nadspodziewanie dużo biegaczek i biegaczy z Polski, Słowacji i Ukrainy. Bieg na dłuż-

szym dystansie ukończyło 314 osób. W biegu na 5 km do mety dobiegły 202 osoby.

Uczestnicy sylwestrowego ścigania się na krótszym dystansie startowali z rynku w Gorlicach i po przebiegnięciu prawie 5 km ulicami miasta finiszowali nieopodal rynku. Ci, którzy zdecydowali się pobić na 10 km, pokonywali tę trasę dwukrotnie.

- Nasza grupa w zasadzie startowała na 5 km. Na 10 km pobięła jedynie Edyta Bielec - mówi trener sekcji lekkoatletycznej MKS „Halicz” Ustrzyki Dolne Grzegorz Oleksyk.

Zwycięzcą biegu na 10 km został Aleksander Matviychuk (JM Demolex Bardejov). Spośród kobiet zdecydowanie najszybsza była Matylda Kowal (Runrzeszow.pl). Ustrzycka jedynaczka przybiegła na metę na 111. miejscu open. W gronie 62 kobiet, które ukończyły ten bieg, Edyta Bielec była 13., zaś w kategorii do 29 lat została sklasyfikowana na 9. pozycji.

- Edyta była najszybsza z junierek, ale takiej kategorii wiekowej w tym biegu nie było - dodaje Grzegorz Oleksyk.

Pozostali „haliczanie” ścigali się na 5 km. Rywalizację na tym dystansie wygrał Tibor Sahajda (JM Demolex Bardejov). Z kobiet pierwszą finiszowała Sara Marmón (AZS AWF Kraków). Bardzo dobrze na tym dystansie spisali się ustrzyckie biegaczki. Martyna Lachowska zajęła we współzawodnictwie kobiet 4. miejsce (37. miejsce open), a następną była Joanna Bielec (38. open). Justyna Augustyn została sklasyfikowana na 7. pozycji (50. open). Julia Kocik przybiegła 9. (88. open). Urszula Filip, Kinga Zabłocka i Alicja Matiasik zakończyły współzawodnictwo z czasami dającymi im miejsca 11., 12. i 13. (96., 97. i 98. open). Karolina Matiasik była 24. (132. open). Najmłodsza biegaczka ośmioletnia Izabela Matiasik zajęła 57. miejsce (193. open), pokazując plecy pięciu starszym konkurentom.

- Gdyby w tym biegu była wyodrębniona kategoria juniorek, nasze dziewczęta miałyby dla siebie całe podium - stwierdza trener ustrzyckich lekkoatletów.

W biegu na 5 km wystartowało także trzech „haliczanie”. Bardzo ładnie pobięł najmłodszy uczestnik biegu Kamil Zabłocki. Ustrzycki dziesięciolatek zajął 41. miejsce open. Grzegorz Oleksyk był 85. Miłosza Kocika sklasyfikowano na 192. pozycji.

T. S.

Rejonowa Licealiada w Piłce Ręcznej Dziewcząt Sanoczanki i brzozowianki grają dalej

Najlepsze drużyny szczyptornistek ze szkół ponadgimnazjalnych z czterech powiatów walczyły 4 grudnia w Hali Sportowo-Widowskowej im. K. Sojki. Stawką był prymat w rejonie i awans do półfinału wojewódzkiego.



Fot. K. Cyzio

Przygotowane przez Magdaleny Kaczkowską piłkarki ręczne z I Liceum Ogólnokształcącego w Brzozowie - Maria Karwat, Aleksandra Bator, Kinga Kita, Barbara Mac, Kamila Paściak, Daria Wawczak, Karolina Gierlach, Aleksandra Stawarz, Monika Kędra, Gabriela Gurgacz, Emilia Szmyd, Edyta Sawicka, Magdalena Kozłowska, Wiktoria Tympalska i Anna Łobaza - broniły honoru powiatu brzozowskiego.

Licealistki z Leska Adrianna Hebda, Agnieszka Mokrzyńska, Karolina Kopacz, Zuzanna Kotyła, Natalia Rajchel, Martyna Szubelak, Kornelia Michałek, Lidia Skotnicka, Dominika Sędzimir, Alicja Kiliczat, Klaudia Budzińska i Oliwia Hrycoń zakwalifikowały się do rozgrywek rejonowych jako mistrzyni powiatu leskiego.

Powiat sanocki reprezentowały podopieczne Krzysztofa Czecha z II Liceum Ogólnokształcącego w Sanoku: Aleksandra Krupniak, Natalia Paszko, Maria Podkalicka, Joanna Kopczyk, Paulina Kurdak, Dominika Wojciechowska, Paulina Warchoł, Anna Kwolek, Karolina Drozd, Martyna Bieleń, Natalia Twardy, Magdalena Wojtanowska, Eliza Moskal i Justyna Reguła.

W drużynie Zespołu Szkół Licealnych w Ustrzykach Dolnych, prowadzonej przez Dorotę Podstawek, zagrały: Iwona Kołomyja, Pamela Bulwan, Maria Franc, Aleksandra Orlef, Gabriela Krupa, Marcelina Zwarycz, Paulina Jędrzejec, Magdalena Przybycień, Paulina Płocica, Karolina Lachowska, Katarzyna Cetnar i Paulina Moczur.

W rejonie najmocniejsze okazały się szczyptornistki sanockie, które dość wyraźnie wygrały wszystkie swoje mecze: 15:5 z ustrzyczankami, 16:2 z leszczankami i 7:3 z brzozowiankami.

Drugie miejsce zajęły licealistki z Brzozowa, które zwyciężyły 14:9 z drużyną ustrzycką i 15:4 z piłkarkami z Leska.

W decydującym o trzecim miejscu zawodniczki z Ustrzyk Dolnych pokonały 9:2 swoje koleżanki z Leska.

Najwięcej bramek podczas ustrzyckich rozgrywek zdobyła Paulina Kurdak z II LO Sanok. W protokole na jej koncie wpisano 15 trafień. Druga pod względem skuteczności była jej koleżanka z drużyny Maria Podkalicka z dorobkiem 12 goli. Pamela Bulwan z ZSL Ustrzyki Dolne z 8 brkami znalazła się na trzecim miejscu.

Oczywiście sanoczanki awansowały do półfinału wojewódzkiego z pierwszego miejsca i na dodatek zabrały ze sobą zwycięstwo z brzozowiankami. Z drugiego miejsca do kolejnego etapu rozgrywek zakwalifikowała się drużyna LO z Brzozowa, mając już jednak na koncie porażkę z zespołem z sanockim.

H. T.

Rejonowa Licealiada w Piłce Ręcznej Chłopców

Awans licealistów brzozowskich i ustrzyckich

Hala Sportowo-Widowskowa im. K. Sojki w Ustrzykach Dolnych była 9 grudnia areną zmagania najlepszych piłkarzy ręcznych ze szkół ponadgimnazjalnych z powiatów bieszczadzkiego, brzozowskiego, leskiego i sanockiego. Zdobywcy dwóch pierwszych miejsc w rozgrywkach rejonowych awansowali do półfinału wojewódzkiego.



Fot. Filip Pankiewicz

W barwach powiatu bieszczadzkiego zagraли wychowankowie Andrzeja Steciuka z Zespołu Szkół Licealnych w Ustrzykach Dolnych: Mateusz Strzala, Dżordan Jazwiecki, Marek Czapor, Michał Zoszczak, Michał Karabanowski, Filip Paszkiewicz, Przemysław Wiktorski, Maciej Jajko, Szymon Obara, Radosław Koczan, Paweł Burzyński, Konrad Cyzio, Dominik Poręba i Rafał Korczyński.

Drużynie I Liceum Ogólnokształcącego w Brzozowie, prowadzonej przez Annę Cyparską, tworzyli: Adrian Gdula, Kamil Rogoz, Paweł Forys, Łukasz Naleśnik, Piotr Praisner, Krzysztof Czopor, Marcin Gosztyła, Arkadiusz Smoleń, Wojciech Szewczyk, Piotr Buczek, Daniel Szuba i Lucjan Herbut.

Patryk Jobczyk, Leszek Podkalicki, Krystian Łyda, Konrad Podgórski, Tomasz Kabala, Piotr Rajchel, Marek Mazgaj, Patryk Łobaza, Michał Krzywowicz, Karol Matuszewski i Bartłomiej Mikołajczak stanowili reprezentację Liceum Ogólnokształcącego w Lesku.

W drużynie mistrzów powiatu sanockiego z Zespołu Szkół nr 3, którą przygotował Hubert Mańko, zagraли: Maciej Furdak, Dawid Koczera, Łukasz Kwolek, Paweł Indyk, Adam Proć, Dawid Bochnak, Sebastian Filipowicz, Mateusz Wątor, Jakub Mączka, Piotr Pytlowany, Łukasz Jaworski, Paweł Filipowicz i Mateusz Klimkowski.

Z rozgrywek zwycięsko wyszli szczyptornicy z Brzozowa, którzy wygrali 18:7 z drużyną ustrzycką, 15:13 z leską i 18:14 z sanocką. Drugie miejsce wywalczyli piłkarze ustrzyccy dzięki zwycięstwom 20:13 z sanoczankami i 18:13 z leszczankami. W meczu, który rozstrzygał o trzecim miejscu licealiści z Leska pokonali 11:7 szczyptornistów z Sanoka.

Najsukuteczniejszym egzekutorem rozgrywek był Przemysław Wiktorski (ZSL Ustrzyki Dolne), który zdobył 13 goli. O 1 bramkę mniej miał w swoim dorobku Maciej Furdak (ZS 3 Sanok). Po 10 goli strzili: Paweł Forys (I LO Brzozów), Adrian Gdula (I LO Brzozów) i Patryk Jobczyk (LO Lesko).

Do półfinału wojewódzkiego awansowały drużyny I LO z Brzozowa i Zespołu Szkół Licealnych w Ustrzykach Dolnych. Lepszą sytuację wyjściową mają brzozowianie, którym do dalszego etapu zalicza się zwycięstwo w meczu ze szczyptornistami ustrzyckimi.

H. T.

Nowy Rok na rowerach

Spora grupa miłośników kolarstwa z Sanoka i okolic Sanoka rozpoczęła 1 stycznia nowy sezon wspólnym wyjazdem na Górę Słoną. Szybciej sezonu zacząć się nie da.



Fot. K. Sebastianiński

Noworoczny rajd rowerowy odbył się już po raz dwudziesty. Jak zwykle mógł w nim wziąć udział każdy amator jazdy na rowerze. W tym roku wszyscy uczestnicy (wśród nich była jedna uczestniczka) musieli być ciepło

ubrani, bo niska temperatura (-8 st. C) tego wymagała. Dodatkowym uciążliwym stanowiąca oblodzona nawierzchnia drogi.

Po wyjechaniu na szczyt Góry Słonej rowerzyści minutą ciszy

uczliłi tragicznie zmarłego Stanisława Nahajowskiego - prezesa POZN, organizatora biegów narciarskich w Bieszczadach, narciarza biegacza i kolarza.

Rajd noworoczny odbywa się cy-

klicznie. Już teraz grupa miłośników kolarstwa zaprasza chętnych na niezapomnianą przygodę, która rozpocznie się 1 stycznia 2016 r. o godzinie 12.00 na moście olchowickim.

K. Sebastianiński

Przekazywali płomień z Betlejem

„Zacznijcie dzieło pokoju w sobie, byście sami napelnieni pokojem mogli nieść pokój innym” – zachęcał św. Jan Paweł II. Wynikające z tej zachęty słowa „Pokój jest w nas” stanowiły tegoroczne hasło Betlejemskiego Świata Pokoju.



Fot. HB ZHP

Betlejemskie Światło Pokoju zorganizowano po raz pierwszy w 1986 r. w Linzu (Austria) jako część bożonarodzeniowych działań charytatywnych na rzecz dzieci niepełnosprawnych i osób potrzebujących. Akcja nosiła nazwę „Światło w

ciemności” i była propagowana przez Austriackie Radio i Telewizję. Rok później patronat nad akcją objęli skauści austriaccy. Roznosili ogień z Betlejem do różnych instytucji – szpitali, sierocinców, urzędów, aby w czasie Bożego Narodzenia stał

się symbolem pokoju, braterstwa, nadziei i miłości.

Związek Harcerstwa Polskiego uczestniczy w betlejemskiej sztafecie od 1991 r. Tradycyjnie przekazanie światła odbywa się naprzemiennie na Słowacji i w Polsce. W tym roku przybyło do Polski ze Słowacji. Najpierw trafiło do Krakowa i Częstochowy, skąd za pomocą harcerek i harcerzy rozprzeszczerono się po całym kraju.

W Bieszczady betlejemskie światło przywieźli z Rzeszowa harcerze z Bieszczadzkiego Hufca ZHP. Światło z siedziby hufca w Lesku odbierali drużyny, harcerze i osoby prywatne z terenu powiatu leskiego i bieszczadzkiego. Harcerze i harcerki z 15 BDH w Hoczwi 18 grudnia wyruszyli na ulice Leska, aby przekazać płomień z Betlejem instytucjom, urzędów, policji, osobom samotnym i przyjaciołom harcerstwa.

Akcja przekazywania Betlejemskiego Świata Pokoju jest już tradycją. Skauści z całego świata uczestniczą w swego rodzaju światowej sztafecie – mówią harcerze z Hoczwi. – Cieszymy się, że jesteśmy jej częścią.

Płomień z Betlejem płonął aż do Wigilii m.in. w kościele parafialnym w Lesku, w siedzibie hufca i Bibliotece Pedagogicznej w Lesku.

Danuta Gałęza-Biega

OGŁOSZENIE

Działając w oparciu o uchwałę Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników Bieszczadzkiej Agencji Rozwoju Regionalnego sp. z o.o. w Ustrzykach Dolnych z 30.01.2013 r. w sprawie wyrażenia zgody dla Zarządu BARR sp. z o.o. w Ustrzykach Dolnych na zbycie nieruchomości, stanowiącej majątek spółki, położonej w miejscowości Zatwarnica,

Prezes Zarządu BARR sp. z o.o. w Ustrzykach Dolnych ogłasza:

I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż ATRAKCYJNEJ NIERUCHOMOŚCI GRUNTOWEJ ZABUDOWANEJ ZESPOŁEM BUDYNKÓW HOTELOWO-USŁUGOWYCH,

w ewidencji gruntów oznaczonej nr nr:

- 87/9 (o pow. 1,3148 ha, rodzaj użytku lub klasy ŁVI),
- 296 (o pow. 0,6087 ha, rodzaj użytku lub klasy ŁVI – 0,3221 ha i Bp – 0,2866 ha),

- 298 (o pow. 0,5627 ha, rodzaj użytku lub klasy Lzr-PsVI – 0,0666 ha i Bi – 0,4961 ha),

o łącznej powierzchni 2,4862 ha, położonej w Zatwarnicy (województwo podkarpackie, powiat bieszczadzki, jednostka ewidencyjna Lutowska), uwidocznione w księdze wieczystej nr-KS2E/00026804/8 w Sądzie Rejonowym w Lesku w Zamięscowym Wydziale Ksiąg Wieczystych z s. w Ustrzykach Dolnych.

Cena wywoławcza nieruchomości: 1.850.000,00 zł (jeden milion osiemset pięćdziesiąt tysięcy zł 00/100).

Do ceny nieruchomości (ustalanej w wyniku przetargu) doliczony zostanie podatek VAT w wysokości 23%.

Nieruchomość zabudowana jest wolnostojącym budynkiem hotelowo-gastronomicznym i usytuowana jest bezpośrednio przy asfaltowej drodze dojazdowej. Jest uzbrojona, ma instalację elektryczną i wodno-kanalizacyjną. Obiekt posiada 100 miejsc noclegowych o zróżnicowanym standardzie, restaurację, drink bar, salę konferencyjną, minisiłownię i saunę. Budynek wybudowano w 1983 r., a w 1995 r. oraz 2006/7 r. przeprowadzono remonty (głównie prace związane z termomodernizacją

budynku). Kubatura obiektów – 5318 m³. Powierzchnia użytkowa – 1465 m². Przy nieruchomości zabudowanej są działki wolne od zabudowy oznaczone w Miejscowym Planie Zagospodarowania Przemysłowego Gminy Lutowska:

- działka nr 87/9 symbolem UT/B – teren usług turystycznych w sąsiedztwie,

- działki nr 296 symbolem KS – teren usług komunikacji.

Obecnie na terenie obiektu głównego trwają prace remontowo-budowlane zgodnie z decyzją Starosty Bieszczadzkiego w Ustrzykach Dolnych nr 72/06 z 2006-09-11.

Nieruchomość zostanie sprzedana bez obciążeń, po wykreśleniu hipoteki.

Przetarg odbędzie się 12 marca 2015 r. o godz. 12.00 w sali konferencyjnej Bieszczadzkiej Agencji Rozwoju Regionalnego sp. z o.o. w Ustrzykach Dolnych, ul. Rynek 17 (I piętro).

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, które wpłacą wadium w pieniądzu w wysokości 185.000,00 zł na konto Bieszczadzkiej Agencji Rozwoju Regionalnego sp. z o.o. w Ustrzykach Dolnych nr 22 8621 0007 2001 0000 0547 0002 w Bieszczadzkim Banku Spółdzielczym w Ustrzykach Dolnych, najpóźniej do 10 marca 2015 r.

Wpłacone wadium zostanie:

- zaliczone na poczet ceny nabycia, jeżeli osoba wpłacająca wadium wygra przetarg,

- zwrócone, jeżeli osoba wpłacająca wadium nie wygra przetargu.

Jednocześnie informuję, iż nieprzystąpienie do zawarcia umowy notarialnej na sprzedaż nieruchomości opisanej w ogłoszeniu w wyznaczonym terminie spowoduje przepadek wadium zaliczonego na poczet nabycia.

Wszelkie dodatkowe informacje o warunkach przetargu można uzyskać u p. Marka Sabary – prezesa Zarządu BARR sp. z o.o. pod nr telefonu +48 604 508 242.

Prezes Zarządu BARR sp. z o.o. w Ustrzykach Dolnych zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.

Prezes Zarządu
Marek Sabara

SWISS CONTRIBUTION



Stowarzyszenie „Edukacja i Rozwój” wspólnie z partnerem Zespołem Szkół Samorządowych w Hoczwi zrealizowało w 2014 r. projekt pt. „Nowe Grodzisko”. Projekt otrzymał dofinansowanie z programu „Alpy Karpackie – program na rzecz uwolnienia potencjału ekonomicznego górskich obszarów Podkarpacia poprzez transfer praktyk szwajcarskich” w ramach Szwajcarsko-Polskiego Programu Współpracy.

Celem projektu była promocja dziedzictwa kulturowego regionu, poszerzenie oferty w zakresie turystyki poprzez stworzenie izby pamięci, harcówki i ośrodka ginących zawodów w Zespole Szkół Samorządowych w Hoczwi.

Dziękujemy fundatorom projektu – Fundacji Karpackiej z Sanoka za umożliwienie realizacji zadania, Radzie Rodziców przy Zespole Szkół w Hoczwi za wsparcie finansowe, firmom prywatnym, tj. Przedsiębiorstwo „Darjan” z Hoczwi, Firma Handlowa Bors Zbigniew Barzycki, za pomoc w realizacji projektu, Komendzie Hufca Bieszczadzkiego i harcerzom za uczestnictwo, Dyrekcji oraz Gronu Pedagogicznemu Szkoły w Hoczwi za realizację projektu.

Zarząd Stowarzyszenia „Edukacja i Rozwój”

Projekt współfinansowany przez Szwajcarię w ramach szwajcarskiego programu współpracy z nowymi krajami członkowskimi Unii Europejskiej, poprzez projekt „Alpy Karpackie” realizowany przez Fundację Karpacką – Polska.

Zarząd Gospodarki Mieszkaniowej
w Ustrzykach Dolnych z siedzibą przy ul. Dworcowej 10
ogłasza

publiczny ustny przetarg nieograniczony na najem lokali użytkowych

Przedmiotem przetargu są:

1. Lokal użytkowy o pow. 37,50 m², położony w Ustrzykach Dolnych przy ul. Rynek 17.

Cena wywoławcza: 700,00 zł netto/miesięcznie + podatek VAT
Wadium: 700,00 zł

2. Lokal użytkowy o pow. 21,08 m², położony w Ustrzykach Dolnych, przy ul. 1 Maja 16 (sutereny budynku).

Cena wywoławcza: 200,00 zł/miesięcznie + podatek VAT
Wadium: 200,00 zł

3. Lokal użytkowy o pow. 12,42 m², położony w Ropience 20 (budynek ośrodka zdrowia).

Cena wywoławcza: 300,00 zł/miesięcznie + podatek VAT
Wadium: 300,00 zł

Umowa dzierżawy zostanie zawarta na czas nieokreślony.

Przystępujący do przetargu wpłaca wadium na konto bankowe Zarządu Gospodarki Mieszkaniowej w BBS w Ustrzykach Dolnych nr konta: 22 8621 0007 2001 0012 2379 0002.

Minimalne postąpienie w przetargu wynosi 10 zł.

Oprócz czynszu płatnego z góry do 10 każdego miesiąca najemca jest zobowiązany płacić za podatek od nieruchomości, wywóz nieczystości stałych, energię elektryczną, centralne ogrzewanie, wodę i ścieki – opcjonalnie.

Lokale można oglądać do 16 stycznia 2015 r. do godz. 14:00.

Przetarg na dzierżawę nieruchomości odbędzie się 19 stycznia 2015 r. o godz. 10:00 w siedzibie Zarządu Gospodarki Mieszkaniowej w Ustrzykach Dolnych przy ul. Dworcowej 10 (pokój nr 4) w kolejności wskazanej w ogłoszeniu.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy wpłacą wadium do 19 stycznia 2015 r.

Wpłacone wadium zostanie:

- zwrócone, jeżeli osoba fizyczna lub prawna wpłacająca nie wygra przetargu;

- przepada, jeżeli osoba fizyczna lub prawna, która wygra przetarg, nie przystąpi do podpisania umowy dzierżawy w terminie do 10 dni;

- zaliczone na poczet czynszu dzierżawnego w przypadku rozstrzygnięcia przetargu na jej korzyść.

Blizsze informacje można uzyskać pod nr 13-461-14-17.

Dyrektor ZGM w Ustrzykach Dolnych zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.

Dyrektor

mgr Jerzy Józwiak

Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.



Stowarzyszenie „Edukacja i Rozwój” wspólnie z partnerami Komendą Hufca Bieszczadzkiego ZHP, Biblioteką Pedagogiczną, Powiatową i Miejską Biblioteką Publiczną w Lesku zrealizowało w okresie od 1 maja 2014 r. do 31 grudnia 2014 r. projekt pt. „Makuszyński pisarz uśmiechu”.

Projekt zakładał upowszechnianie i promocję twórczości Kornela Makuszyńskiego. Dziękujemy fundatorowi, partnerom, uczestnikom za wsparcie realizacji przedsięwzięcia.

Zarząd Stowarzyszenia „Edukacja i Rozwój”

„Projekt został dofinansowany ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego”

FIO
FUNDUSZ INICJATYW
obywatelskich
Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej



Stowarzyszenie „Edukacja i Rozwój” w Lesku zrealizowało w okresie od 1 czerwca 2014 r. do 31 grudnia 2014 r. projekt pt. „Aktywne NGO”.

Projekt zakładał wsparcie dla organizacji pozarządowych z terenu województwa podkarpackiego poprzez pomoc merytoryczną, szkoleniową, techniczną. Cele projektu zostały zrealizowane, a rezultaty osiągnięte.

Dziękujemy wszystkim uczestnikom projektu, wolontariuszom, działaczom organizacji pozarządowych z terenu powiatów przemyskiego, bieszczadzkiego, leskiego, sanockiego, krośnieńskiego, brzozowskiego za aktywny udział oraz wkład wniesiony do projektu.

Prezes Stowarzyszenia „Edukacja i Rozwój”
mgr Jarosław Wojtas

„Projekt dofinansowany ze środków
Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich”



OGŁOSZENIE

Działając w oparciu o uchwałę Rady Miejskiej w Ustrzykach Dolnych nr XLVI/418/14 z 10 lipca 2014 r. w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości stanowiącej własność gminy Ustrzyki Dolne, położonej na terenie miasta Ustrzyki Dolne
Burmistrz Ustrzyk Dolnych ogłasza

I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż działki nr 2097 o pow. 0,0197 ha, położonej w Ustrzykach Dolnych, uwidocznionej w księdze wieczystej nr KS2E/00020412/1.

Cena wywoławcza nieruchomości: 7200 zł.

Wadium: 1.000 zł.

Przetarg odbędzie się 19 lutego 2015 r. o godz. 11.00 w Urzędzie Miejskim w Ustrzykach Dolnych w sali nr 13.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, które wpłacą wadium (w pieniądzu), wyszczególniając w dowodzie wpłaty oznaczenie nieruchomości, na konto nr 93 8621 0007 2001 0012 3347 0003 w Bieszczadzkim Banku Spółdzielczym w Ustrzykach Dolnych najpóźniej do 16 lutego 2015 r.

Wpłacone wadium zostanie:

- zaliczone na poczet ceny nabycia, jeżeli osoba wpłacająca wadium wygra przetarg;

- zwrócone, jeżeli osoba wpłacająca wadium nie wygra przetargu.

Jednocześnie informuję, iż nieprzystąpienie do zawarcia umowy notarialnej na sprzedaż nieruchomości (ustalonej w wyniku przetargu) w wyznaczonym terminie spowoduje przepadek wadium zaliczonego na poczet nabycia.

Wszelkie dodatkowe informacje o warunkach przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Ustrzykach Dolnych w pokoju nr 7 lub pod telefonem 13 460 8013. Burmistrz Ustrzyk Dolnych zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu.

Burmistrz
mgr Bartosz Romowicz



OGŁOSZENIE

Burmistrz Ustrzyk Dolnych
ogłasza I publiczny przetarg nieograniczony
na dzierżawę z przeznaczeniem do użytkowania rolniczego

części działki nr 154 o powierzchni 0,07 ha (ogólna powierzchnia działki 0,7176 ha), położonej w Bandrowie Narodowym, uwidocznionej w Księdze Wieczystej nr KS2E/00020721/0 w Sądzie Rejonowym w Lesku w Zamiejscowym Wydziale VII Ksiąg Wieczystych w Ustrzykach Dolnych.

Cena wywoławcza czynszu dzierżawnego: 50 zł rocznie.

Minimalne postąpienie w przetargu: 20 zł.

Wadium na zorganizowany przetarg: 100 zł.

Przetarg na dzierżawę wyż. wym. nieruchomości odbędzie się 19 lutego 2015 r. o godz. 10.00 w Urzędzie Miejskim w Ustrzykach Dolnych w sali nr 13.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, jeśli wpłacą wadium (w pieniądzu), wyszczególniając w dowodzie wpłaty oznaczenie nieruchomości, w kasie Urzędu Miejskiego w Ustrzykach Dolnych lub na konto Urzędu Miejskiego w Ustrzykach Dolnych nr 93 86210007 2001 0012 3347 0003 w Banku Spółdzielczym w Ustrzykach Dolnych najpóźniej do 16 lutego 2015 r.

Wpłacone wadium zostanie:

- zaliczone na poczet czynszu dzierżawnego, jeżeli osoba fizyczna lub prawna wygra przetarg,

- zwrócone, jeżeli osoba fizyczna lub prawna wpłacająca nie wygra przetargu,

- przepada, jeżeli osoba fizyczna lub prawna, która wygra przetarg, nie przystąpi do podpisania umowy dzierżawy.

Szczegółowych informacji na temat dzierżawy tej nieruchomości można zasięgnąć w pok. nr 5 i 7 urzędu tel. (13) 460-8013.

Burmistrz Ustrzyk Dolnych zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu.



OGŁOSZENIE

Informuję, iż w oparciu o art. 35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (jednolity tekst Dz. U. z 2014 r. poz. 518 z późn. zm.) w siedzibie Urzędu Miejskiego w Ustrzykach Dolnych przy ul. Kopernika 1 od **16 stycznia 2015 r. do 6 lutego 2015 r.** został podany do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń wykaz nieruchomości stanowiących własność gminy Ustrzyki Dolne, przeznaczonych do dzierżawy na czas nieokreślony zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami:

W formie bezprzetargowej:

• **działka nr 2770/8** o powierzchni **0,0041 ha**, położona w **Ustrzykach Dolnych** przy ul. **Bełskiej** na rzecz właściciela nieruchomości oznaczonej numerem 2770/3, z przeznaczeniem pod komunikację pieszą od chodnika do budynku;

• **część działki nr 1338** o powierzchni **15 m2** (ogólna powierzchnia działki 0,0868 ha), położona w **Ustrzykach Dolnych** przy ul. **Nadbrzeżnej** na rzecz właściciela nieruchomości oznaczonej numerem 1333, z przeznaczeniem do użytkowania rolniczego.

Burmistrz
mgr Bartosz Romowicz

OGŁOSZENIE



Informuję, iż w oparciu o art. 35 ust. 1 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (jednolity tekst Dz.U. 2014 poz. 518) w siedzibie Urzędu Miejskiego w Ustrzykach Dolnych przy ul. Kopernika 1 zostanie podany do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń od **16 stycznia 2015 r. do 27 lutego 2015 r.** wykaz niżej wym. nieruchomości stanowiących własność gminy Ustrzyki Dolne i przeznaczonych do sprzedaży:

• na rzecz najemcy: lokal mieszkalny w Ustrzykach Dolnych przy ul. Dworcowej, oznaczony nr 6/42;

• w formie przetargu ustnego nieograniczonego: działka nr 207 o pow. 0,1911 ha, położona w Wojtkowej.

Burmistrz
mgr Bartosz Romowicz



OGŁOSZENIE

Działając w oparciu o uchwałę Rady Miejskiej w Ustrzykach Dolnych: nr XLIV/402/14 z 8 maja 2014 r. i nr XLVI/418/14 z 10 lipca 2014 r. w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości stanowiących własność gminy Ustrzyki Dolne, położonych na terenie miasta i gminy Ustrzyki Dolne, Burmistrz Ustrzyk Dolnych ogłasza:

I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż działki nr 1748 o pow. 0,4484 ha, położona w Ustrzykach Dolnych, uwidoczniona w księdze wieczystej nr KS2E/00020412/1.

Cena wywoławcza nieruchomości: 155 000 zł.

Wadium: 16 000 zł.

II przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż działki nr 118/2 o pow. 0,2497 ha wraz z budynkiem drewnianym po byłej świetlicy, położona w Ropience, uwidoczniona w księdze wieczystej nr KS2E/00013704/3.

Cena wywoławcza nieruchomości: 148 000 zł.

Wadium: 15 000 zł.

Data bezskutecznego I przetargu: 21 listopada 2014 r.

Przetarg odbędzie się 19 lutego 2015 r. o godz. 10.30 w Urzędzie Miejskim w Ustrzykach Dolnych w sali nr 13.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, które wpłacą wadium (w pieniądzu), wyszczególniając w dowodzie wpłaty oznaczenie nieruchomości, na konto nr 93 8621 0007 2001 0012 3347 0003 w Bieszczadzkim Banku Spółdzielczym w Ustrzykach Dolnych - najpóźniej do 16 lutego 2015 r. Wpłacone wadium zostanie:

- zaliczone na poczet ceny nabycia, jeżeli osoba wpłacająca wadium wygra przetarg;

- zwrócone, jeżeli osoba wpłacająca wadium nie wygra przetargu.

Jednocześnie informuję, iż nieprzystąpienie do zawarcia umowy notarialnej na sprzedaż nieruchomości (ustalonej w wyniku przetargu) w wyznaczonym terminie spowoduje przepadek wadium zaliczonego na poczet nabycia.

Wszelkie dodatkowe informacje o warunkach przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Ustrzykach Dolnych w pokoju nr 7 lub pod telefonem 13 460 8013.

Burmistrz Ustrzyk Dolnych zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu.

Burmistrz
mgr Bartosz Romowicz



Informacja

Informuję, że w Urzędzie Gminy w Czarniej (Czarna Góra 74) na tablicy ogłoszeń na okres 21 dni, to jest od **16.01.2015 r. do 06.02.2015 r.**, został wywieszony wykaz:

1. Nieruchomości niezabudowanej nr ew. 865/8 o pow. 0,0144 ha położonej w m. Czarna Góra, przeznaczonej do sprzedaży w trybie bezprzetargowym.

Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w jej nabyciu na podstawie art.34 ust.1 pkt 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami mogą złożyć wnioski o ich sprzedaż w drodze bezprzetargowej w **terminie do 27.02.2015 r.** Wniosek o nabycie nieruchomości powinien zawierać oświadczenie, że nabywca wyraża zgodę na cenę ustaloną w sposób określony w ustawie.

2. Nieruchomości przeznaczonej do dzierżawy w trybie bezprzetargowym na okres do 3 lat, tj. część działki ew. 524/12 o pow. 1,5000 ha położonej w m. Czarna Góra.

3. Nieruchomości przeznaczonej do dzierżawy w trybie bezprzetargowym na okres do 5 miesięcy, tj. część działki nr ew. 49/9 o pow. 0,2170 ha położonej w m. Michniowiec.

Szczegółowe informacje o nieruchomościach można uzyskać w Urzędzie Gminy w Czarniej pokój nr 5 - tel.: 13 461 90 09.

Wójt Gminy Czarna
mgr Bogusław Kochanowicz

www.gb.media.pl
e-mail: bieszczadzka@wp.pl
tel./fax 13-461-2816

Redakcja: „Gazeta Bieszczadzka”; 38-700 Ustrzyki Dolne; ul. 29 Listopada 31

Redaktor naczelny: Tadeusz Szewczyk. DTP: Adam Leń. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i poprawiania materiałów, redagowania ich i opatrywania własnymi tytułami i śródtytułami. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy tylko na nośnikach cyfrowych lub pocztą elektroniczną. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada.

Ogłoszenia i reklamy: cena za 1 cm2 na stronie ogłoszeniowo-reklamowej: czarno-biały - 1,00 zł netto, kolor - 1,50 zł netto. Szczegółowy cennik ogłoszeń i reklam: www.gb.media.pl (zakładka: reklama-cennik). Redakcja zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia reklamy lub ogłoszenia. Prenumerata: „Ruch” S A Oddział w Rzeszowie. Numery archiwalne do nabycia w redakcji.

Czasopismo zrzeszone w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej
Nakład 1550 egz. ISSN 1231-9333

Wydawca: Ustrzycki Dom Kultury;
38-700 Ustrzyki Dolne; ul. 29 Listopada 31

Druk: Media Regionalne Sp. z o.o.;
DRUKARNIA; 39-402 Tamorzec;
ul. Mechaniczna 12; tel. 15-851-3101.



media
regionalne

OGŁOSZENIA DROBNE

* Sprzedam mieszkanie (50 m2, 2 pokoje, I piętro) w Ustrzykach Dolnych przy ul. Gombrowicza. Tel. 553 171 153.

* Sprzedam Volkswagena Borę Kombi, rok prod. 1999, 1,9 TDI - 115 KM. Tel. 669 432 677.

* Sprzedam mieszkanie o pow. 30 m2 (2 pokoje, kuchnia, łazienka, przedpokój) w Ustrzykach Dolnych przy

OGŁOSZENIA DROBNE

ul. Nowej. Cena do uzgodnienia. Tel. 888 467 701.

* Sprzedam działki budowlane z warunkami zabudowy. Działki zlokalizowane są na przedmieściu Ustrzyk Dolnych, przy drodze asfaltowej, kończącej się na granicy lasu przy górze Żuków. Jest cisza i nie ma ruchu przelotowego. Cena od 2500 zł/ar. Tel. 602 460 921.

OGŁOSZENIA DROBNE

* Sprzedam mieszkanie o pow. 58 m2 (4 pokoje) po całonocnym remoncie w Ustrzykach Dolnych przy ul. Jagiellońskiej. Cena: 129500 zł. Tel. 501 231 783.

* Sprzedam działkę 70 arów z warunkami zabudowy, media przy działce. Działka położona w Ustrzykach Dolnych przy ul. Przemysłowej. Cena 2500 zł/ar - do negocjacji. Tel. 602 257 193.

**ZAKŁAD PRALNICZY
ADAM NOWOCIN**

Ustrzyki Dolne
ul. Dwernickiego 2

Wjazd od ul. Naftowej
naprzeciw
"Domu Górnika"
(dawna szkoła zawodowa)

Czynny pon.-pt.
8.00-16.00
tel. (13) 461 23-99

MORAWSKI

**OKNA
I DRZWI**

ROLETY, ŻALUZJE,
BRAMY GARAŻOWE,
DRZWI WEWNĘTRZNE
OKNA DACHOWE

ul. 29 Listopada 47
38-700 Ustrzyki Dolne
tel: 013 492 78 84 fax: 013 492 78 85
kom. 0693 781 547
email: fhu.morawski@wp.pl

NAJTANIEJ W OKOLICY!

EFL
GRUPA CRÉDIT AGRICOLE

Wybierz nasz
pomysł na leasing

PRZEDSTAWICIELSTWO W SANOKU
38-500 Sanok, ul. Orzeszkowej 5
tel. 13 464 22 64, 13 464 22 66

**F.P.H.U.
„SZWACIER MEBLE”**

poleca meble
na zamówienie klienta,
pomiar
i doradztwo gratis,
ceny konkurencyjne

Zapraszamy:
Nowosielec 313
tel./fax: 013 467 2328
tel. 0602 465 102

**STUDNIE
WIERCONE**

GEOLOGIA
GEOTECHNIKA
DOUMENTACJE
OPERATY WODNOPRAWNE

MH-GEO S.C.
DOROTA I STANISŁAW KRÓL

tel./fax 14/651-09-29
606/605-712, 602/491-308

**V OGÓLNOPOLSKI KONKURS
FOTOGRAFICZNY**



**RÓŻNORODNOŚĆ BIOLOGICZNA I KRAJOBRAZOWA
BIESZCZADZKIEGO PARKU NARODOWEGO I OTULINY**
Organizator: Bieszczadzki Park Narodowy
Ośrodek Naukowo-Dydaktyczny BdPN, ul. Belska 7, 38-700 Ustrzyki Dolne

**KONKURS
fotograficzny**

Regulamin konkursu oraz karta zgłoszenia na stronie
www.bdpn.pl Termin nadsyłania prac
do 10 marca 2015r.

ATRAKCYJNE NAGRODY
oraz udział najlepszych prac
w wystawie i wydawnictwie pokonkursowym



**XXVIII
BIESZCZADZKI
BIEG LOTNIKÓW**



Bieg Główny odbędzie się 24 stycznia 2015 r. w Ustjanowej Górnej

Program:
24 stycznia (sobota)
9⁰⁰ - złozenie kwiatów pod Pomnikiem Lotników
10⁰⁰ - Nadanie Trasm Biegowym im. Stanisława Nahajowskiego
11⁰⁰ - BIEG GWIAZD - start wspólny na dyst. 3 km.
(lotnicy, radni, pracownicy samorządu, sponsorzy, wiolelejni i zastępcy rodziców oraz szeregowiec sportowi)
11³⁰ - BIEG GŁÓWNY - KATEGORIA OPEN
(2,5 km kobiecy i 1,5 km męzyski)
W tym:
- BIEG LESNIKÓW
- BIEG PILOTÓW
- w czasie trwania zawodów gry, zabawy i konkursy z nagrodami dla kibiców
14⁰⁰ - zakończenie zawodów, rozdanie nagród



**DRAFT
PROJEKTY BUDOWLANE**

OPRACOWUJEMY:
PROJEKTY BUDYNKÓW NOWYCH
PRZEBUDOWY BUDYNKÓW ISTNIEJĄCYCH
INSTALACJE WEWNĘTRZNE
INWENTARYZACJE, EKSPERTYZY

!!! ŚWIADECTWA ENERGETYCZNE BUDYNKÓW !!!
SPORZĄDZAMY ŚWIADECTWA ENERGETYCZNE OBIEKTÓW BUDOWLANYCH
ZGODNIE Z OBOWIĄZUJĄCĄ USTAWĄ.

tel. 503 110 534; 500 348 155 e-mail: biuro@draft.com.pl

Bieszczadzkie Schroniska i Hotele PTTK sp. z o.o.
38-500 Sanok ul. Mickiewicza 29
ogłasza przetarg na dzierżawę

- Domu Wycieczkowego PTTK w Wetlinie
- Hotelu Górskiego i Campingu PTTK w Ustrzykach Górnych

Informacje na temat obiektów oraz warunków dzierżawy można uzyskać w godz. 8.00 - 14.00 w siedzibie spółki lub telefonicznie pod numerami: 13 46 301-23, 604 177 983.
Oferty należy składać w siedzibie spółki do 21 stycznia 2015 r. do godz.10.00
Otwarcie ofert nastąpi 21 stycznia 2015 r. o godz.10.30.
Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium w wysokości 10.000 zł na każdy obiekt.
Wydzierżawiający zastrzega sobie prawo dodatkowych rokowań z wybranymi oferentami, swobodnego wyboru oferty bądź unieważnienia przetargu na każdym etapie bez podania przyczyn

organizatorzy zapraszają na

**XI PRZEGLĄD
FILMÓW GÓRSKICH**
w Ustrzykach Dolnych
16-18 stycznia 2015
USTRZYCKI DOM KULTURY

W programie:
- filmy i spotkania z ludźmi gór, wśród gości:
Leszek Cichy, Krzysztof Wielicki, Janusz Majer, Aleksander Lwow, Piotr Pustelnik, Piotr Snopczyński, Tamara Styś, Dariusz Załuski, Jacek Jawień, ratownicy GOPR

WSTĘP WOLNY
www.gopr.bieszczady.pl

PROGRAM
16.01.2015 r. (piątek)
17.00 - otwarcie wystawy Piotra Snopczyńskiego
17.30 - Waldemar Czado, Erwin Gorczyca „Haute Route retro”
- Jacek Kranz, Piotr Twardowski „Kazbek”
- Jacek Jawień „Nowości filmoteki górskiej”
- Leszek Cichy, Janusz Majer, Krzysztof Wielicki „Złota era polskiego himalaizmu – retrospektywa”

17.01.2015 r. (sobota)
11.00 - 14.00 - Filmy górskie non-stop: Piotr Snopczyński, Aleksander Lwow, gość specjalny - Piotr Pustelnik
17.00 - Jerzy Tomala „Góry Iranu – Irański strażnik”
- Stanisław Proszak „Ladakh – Mały Tybet”
- Piotr Snopczyński „Polski himalaizm zimowy – K2 2014”
- Jacek Jawień „Nowości filmoteki górskiej”
- Tamara Styś, Darek Załuski „Benefis”

18.01.2015 r. (niedziela)
17.00 - 21.00 - Górski maraton filmowy:
- „Północna ściana” reż. Philipp Stolz,
- „Akcja” film Jerzego Surdeła z archiwum TVP Sport,
- „Zew ciszy” reż. Louis Osmond.

Przeładowi towarzyszy kiermasz książek górskich.
WSTĘP WOLNY